



Rada Gminy Michałowice

Protokół

Sesja Rady Gminy w dniu 25 listopada 2024

Obrady rozpoczęto 25 listopada 2024 o godz. 12:00, a zakończono o godz. 16:56 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 11 członków.

1. Otwarcie sesji.

Na wstępie Przewodnicząca przypomniała, że zgodnie z Ustawą o Samorządzie Gminnym, obrady są transmitowane online i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Następnie przywitała przybyłych na posiedzenie.

Głosowano w sprawie:

Sprawdzenie obecności

Wyniki głosowania

OBECCNY: 11, NIEOBECCNY: 4

Wyniki imienne:

OBECCNY (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECCNY (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że wszyscy Radni otrzymali porządek obrad. /załącznik nr 1 do protokołu/

Pani Przewodnicząca poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag do porządku obrad.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECCNI: 4

Wyniki imienne:



ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Koziół, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

3. Zatwierdzenie protokołu z VII Sesji Rady Gminy Michałowice.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że protokoły z VII Sesji Rady Gminy Michałowice, był do wglądu i każdy mógł się z nimi zapoznać. Poprosiła o ewentualne zgłoszenie uwag do tego protokołu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

Zatwierdzenie protokołu z VII Sesji Rady Gminy Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Koziół, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

4. Prezentacja Strategii rozwoju edukacji w Gminie Michałowice na lata 2024-2030.

Głos zabrała przedstawicielka Akademii Humanitas w Sosnowcu, dr Bożena Wroniszewska-Drabek, prodziekan do spraw jakości kształcenia Akademii Humanitas w Sosnowcu.

Strategia Rozwoju Edukacji jest przede wszystkim dokumentem spójnym i dokumentem podrzędnym. Spójnym zarówno ze strategią rozwoju gminy Michałowice na lata 2021-2030. Spójnym ze strategią rozwoju powiatu krakowskiego, powiat krakowski 2030. I ze strategią metropolii krakowskiej 2030. jest dokumentem podrzędnym, dlatego to, w jaki sposób będziecie państwo realizowali założone cele strategiczne i operacyjne, tak naprawdę zależy od państwa i od mieszkańców.

Jej celem jest wyznaczenie kierunków rozwoju edukacji w gminie Michałowice w perspektywie najbliższych 6 lat. Strategia ma przede wszystkim na celu zapewnienie harmonijnego rozwoju



systemu edukacji poprzez dostosowanie infrastruktury edukacyjnej do zmieniających się potrzeb demograficznych, ma na celu poprawę jakości kształcenia na wszystkich poziomach edukacji w Gminie Michałowice, co obejmuje nie tylko rozwój kompetencji cyfrowych, ale przede wszystkim ma na celu wesprzeć nauczycieli w procesie doskonalenia zawodowego, wspierać uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych poprzez zapewnienie im odpowiednich warunków do nauki i wsparcia psychologiczno-pedagogicznego.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, dookreśliśmy wizję i misję, którą ma przed sobą gmina do 2030 roku w perspektywie edukacji. Jest to przede wszystkim tworzenie nowoczesnej i zrównoważonej przestrzeni edukacyjnej, która będzie sprzyjała wszechstronnemu rozwojowi dzieci i młodzieży oraz będzie integrowała społeczność lokalną oraz przygotuje młode pokolenie do wyzwań współczesnego świata. Na podstawie potrzeb z diagnozy społecznej, gospodarczej oraz przestrzennej wyłoniły się cztery cele strategiczne. Cele strategiczne zostały oczywiście dość mocno wsparte celami operacyjnymi. Natomiast spośród badań, które otrzymaliśmy i danych wtórnych wewnętrznych i zewnętrznych, jasno dookreśliśmy, że celem strategicznym numer jeden będzie poprawa efektywności komunikacji w gminie. Drugi priorytet to rozwój infrastruktury edukacyjnej. Trzeci, podnoszenie jakości kształcenia w gminie. I czwarty, bardzo ważny rozwój kompleksowego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale także dla nauczycieli i mieszkańców gminy. Cele strategiczne zostały wsparte celami operacyjnymi. Pierwszy cel, wdrożenie nowoczesnych narzędzi komunikacyjnych w celu poprawy efektywności komunikacji pomiędzy rodzicami, uczniami, pracownikami oświaty oraz komórkami organizacyjnymi Urzędu Gminy Michałowice. Drugi cel strategiczny, rozwój infrastruktury edukacyjnej. Na podstawie diagnozy społecznej, gospodarczej, przestrzennej wyłoniły się aż cztery cele operacyjne. Między innymi dostosowanie infrastruktury edukacyjno-wychowawczej dla najmłodszych dzieci poprzez rozbudowę publicznych placówek oświatowych funkcjonujących na terenie gminy Michałowice. Następnie dostosowanie placówek oświatowych do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, w tym uczniów wymagających specjalnej organizacji nauki ale to także cel i priorytet modernizacji szkół podstawowych i oddziałów przedszkolnych w gminie Michałowice, w tym udoskonalenie infrastruktury edukacyjnej. I ostatni z elementów wchodzących w skład celu strategicznego to wsparcie dla rozwoju infrastruktury edukacyjnej poprzez rozwój współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym. Trzeci priorytet, trzeci cel strategiczny to podnoszenie jakości kształcenia. W przypadku podnoszenia jakości kształcenia rozbudowaliśmy ten cel strategiczny także o cztery cele operacyjne. Pierwszy to wspieranie edukacji dostosowanej do potrzeb, indywidualnych potrzeb uczniów, zarówno w zakresie pomocy w pokonywaniu trudności w nauce, jak i rozwijania talentów. Drugi priorytet to umiędzynarodowienie działalności edukacyjnej w gminie Michałowice. Trzeci, aktywizacja uczniów w rozwój edukacji i organizowanie cyklicznych szkoleń, w tym studiów podyplomowych



dla nauczycieli, zarówno w zakresie nowych metod dydaktycznych, nowych technologii, rozszerzonej rzeczywistości, sztucznej inteligencji, ale także w przypadku rozwoju osobistego. Ostatni z priorytetów, z celów strategicznych, to rozwój kompleksowego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. I tutaj powstały dwa bardzo ważne cele operacyjne. Po pierwsze uruchomienie poradni psychologiczno-pedagogicznej na terenie gminy Michałowice tak, by rodzice oraz dzieci mogli korzystać w gminie z tej pomocy i niekoniecznie wyjeżdżać do Krakowa. Drugi to organizacja programów profilaktycznych i promocyjnych z obszaru zdrowia psychicznego i zdrowego trybu życia. Pierwszy cel strategiczny poprawa efektywności komunikacji.

Pan Wójt: ja może tylko tak krótko chciałbym zwrócić uwagę na te cele, które pojawiły nam się w tym dokumencie. Strategia rozwoju to wizja, określenie kierunku rozwoju danej organizacji. Wydaje mi się, W tym przypadku bardzo dobrze, że ten dokument powstał, natomiast w tym momencie ja osobiście mam wrażenie, że to już swego rodzaju diagnoza. Wielokrotnie zwracałem uwagę na to, że faktycznie samorządu nie stać, jeszcze zanim ten dokument powstał, na rozbudowę, czyli zrealizowanie tych wszystkich potrzeb w samorządzie wynikających z problemów z infrastrukturą oświatową. Zaraz po otwarciu nowego przedszkola zderzyliśmy się z sytuacją, w której okazało się, że brakuje nam miejsc w szkołach. Przywróciliśmy wtedy oddział przedszkolny w szkole w Michałowicach. Starałem się szukać w międzyczasie, czekając na ten dokument, już rozwiązań, które umożliwiły by nam realizację tych zadań. Tak jak pani doktor, powiedziała, chyba śledząc nasz budżet, nasze możliwości, nasze inne potrzeby, my już wiemy, że rzeczywiście tych zadań, które były tu wskazane do 2030 roku byśmy nie byli w stanie zrealizować. Czyli mamy dokument, który pokazuje nam tak naprawdę, z jakimi się już borykamy problemami, bo my wiemy, że brakuje nam miejsca w klasach w szkole, brakowało nam miejsca w oddziałach przedszkolnych. Już też wspólnie, bo też o tym rozmawialiśmy, starałem się poczynić takie działania, które zwolnią nam chociaż jeden z tych obszarów, czyli przedszkole. Nawiązaliśmy kontakt z niepublicznym oddziałem przedszkolnym Promyczek. W tym momencie prowadzi już swoją działalność na zasadach samorządowego przedszkola. I w tym momencie nasz system stał się wydolny. Mamy praktycznie 100 miejsc wolnych w przedszkolach samorządowych. W przyszłym roku będziemy mogli zlikwidować oddziały przedszkolne w szkole w Michałowicach, co da nam pewien oddech. W międzyczasie, na początku roku spotykałem się z rodzicami uczniów w szkole w Więclawicach. Okazało się, że tam też borykają się już z problemami klas w oddziałach szkolnych. To, co proponujemy też w projekcie budżetu na 2025, to jest odpowiedź na te działania. Staramy się szybko reagować. Chcemy wybudować salę gimnastyczną. Na te zadania jeszcze jest szansa w otrzymaniu odpowiednich dotacji. A obecną salę zaadoptować na sale lekcyjne. Tak, żeby też mieć czas na to, żeby te dzieciaki mogły się w normalnych warunkach uczyć. Więc tutaj ten dokument pokazał nam te kierunki. Myśmy już



musieli w tym momencie szybko zadziałać. Mam nadzieję, że to dobry kierunek, który pozwoli nam spokojnie realizować te pozostałe działania. Widzimy, jak dużo zadań przed nami. Tam też zwrócono uwagę na potrzeby edukacyjne, co dla mnie jest też bardzo ważne. Też zauważyłem te braki, porównując wyniki egzaminów ośmioklasistów. Przyjmuję to, że nie da się danych roczników porównać z poprzednimi. Mogą być jakieś klasy słabsze. Niemniej jednak nasze wyniki odbiegały od ościennych gmin. Kosztem ponad 100 tys. zł jak najszybciej staraliśmy się na to zareagować. Stąd dodatkowe lekcje języka polskiego, matematyki i angielskiego w klasach 7 i 8. Odpowiednio angielski w klasie 7 i polski i matematyka w klasie 8, które właśnie mają pozwolić przygotować się tym naszym pociechom pod kątem egzaminów ośmioklasistów. To było coś, co mogliśmy zrobić już. Natomiast ja spotykam się z dyrektorami i rozmawiamy o bieżących potrzebach edukacyjnych. My musimy w tym momencie działać, ewentualnie te działania korygować. Czyli wiemy, jaki jest cel, go realizujemy, bo najważniejszy jest cel. Natomiast te plany w trakcie ich realizacji mogą delikatnie ulec zmianie. Ważne, żeby ten cel osiągnąć. Ja jestem bardzo zadowolony, że ta strategia powstała. Natomiast to jest dla nas duże wyzwanie.

Radny M. Podymkiewicz: Ja powiem tak, że jeśli chodzi o szkoły w Więclawicach to trzeba działać szybko Panie Wójcie. I teraz jeszcze bym chciał nawiązać, że mi się z tym wnioskiem końcowym trudno zgodzić, że priorytetem określono tą szkołę w Michałowicach. Ja tego nigdy nie kwestionowałem, że istnieje to jako potrzeba. Uważam, że trzeba rozbudować. Natomiast próbowaliśmy z problemów szkoły w Więclawicach wyjść najpierw poprzez właśnie rozbudowę przedszkola, gdzie Państwo wiedzą, że w tej sprawie już wielokrotnie też zabierałem głos. Natomiast faktycznie po tych rozwiązaniach, które tu Pan Wójt powiedział, uwolnieniu nowych miejsc, straciło to trochę na aktualności. Dlatego tego mi zabrakło. Rozumiem, że dokument powstał wcześniej i może nie zakładał tych spotkań, w których Pan Wójt uczestniczył. Natomiast zmodyfikowana została potrzeba do budowy nowej hali i przeorganizowania szkoły. Myślę, że musimy to rozwiązać jeśli chodzi o potrzeby w Więclawicach. Z punktu widzenia społeczności Więclawic uważam, że tego trochę brakuje w tej strategii, natomiast rozumiem, że ona była wcześniej zakończona. Trudno by mi było też, na pewno kwestia związana z newsletterem może być ciekawa, natomiast jeżeli dyskutujemy ciągle o problemach w Szkole Więclawicach, nie wiem czy to będzie odpowiednie, jeżeli na wszystkie problemy i zgłaszane kwestie udzielę odpowiedzi na przykład rodzicom, żeby sobie newsletter czytali, wiedząc, że szkoła jest po prostu przeludniona. Jedną z konkluzji w tym raporcie, w tej strategii jest taka, że te zajęcia w tych małych grupach się powinny odbywać. Oczywiście istotne jest to, żeby były warunki do tego, żeby dzieci miał ten komfort. Zarówno w szkole w Michałowicach, jak i Więclawicach pewnie jest to utrudnione. Dlatego myślę, że te kwestie inwestycyjne muszą nadążać za tymi potrzebami, żeby stworzyć te warunki i należy tu Panie Wójcie właśnie działać szybko. Równocześnie dziękuję za odpowiedź na wniosek o zarezerwowanie środków potrzebnych do rozpoczęcia prac



związanych z opracowaniem projektu, do zgłoszenia hali do Olimpii. Na sam koniec, może się mylę, nie byłem nigdy zaangażowany w sam projekt Erasmus. Nie wiem czy to nie jest trochę przeszacowanie korzyści. Czy ta współpraca tak wiele daje? Ta międzynarodowa faktycznie dla nas, kiedy my tu jako mieszkańcy mamy swoje problemy, czy jakby na tym się tak naprawdę trzeba skupiać, bo tak z tego raportu wynika, że jest to jakaś istotna kwestia. Uważam, że to jest coś, co być może można w jakiś sposób rozwijać, ale ciężko mi się zgodzić, że ten program może mieć priorytet. Czy być niezwykle istotnym i ważnym. Na pewno jest popularny. Słyszając różne relacje, jeśli chodzi o źródła, widać, że korzystają z tego uczniowie. W kontekście wszystkich bieżących problemów, z którymi zmagają się nasza edukacja, kwestią podciągania wyników, nie wiem, czy sam Erasmus realnie wpływa na przykład na to, żebyśmy gdzieś tam tą średnią doganiali.

Pan Wójt: zgadzam się praktycznie ze wszystkim, co radny Maciej Podbikiewicz powiedział. Mówiąc o skutecznie, szybko, to właśnie nawiązanie kontaktu z niepublicznym podmiotem było tą reakcją szybką. na potrzeby budowy kolejnego przedszkola. Dokument pokazał, co dla zasady, że te potrzeby są. Gdybyśmy nie mieli tego przedszkola, to nie mielibyśmy tych dzieci gdzie zmieścić. Zamiast budowy, co było niezbędne, żeby przedszkolaków przyjąć zaproponowałem inne rozwiązanie. Ten podmiot ma w dalszym ciągu swoje możliwości rozwojowe, może przyjmować więcej tych dzieciaków, przez co my nie musimy ponosić kosztów, bo może ten podmiot spokojnie te zadania realizować. W wielu względach myślę, że jest to nawet bardziej dla samorządu opłacalne. Tak, ten dokument powstał wcześniej. O tym powiedziałem, że ja jakby śledząc na bieżąco postępy zauważałem, tu pani doktor to podkreśliła, że rozmawialiśmy o tym, że nie jesteśmy w stanie tego realizować, więc jakby znaleźliśmy jakieś rozwiązanie, które właśnie miało tę sytuację nam poprawić. Stanęliśmy teraz przed faktem, którym jest potrzeba budowy szkoły. Wiemy, że te rozmowy trwały już w poprzedniej kadencji. Wcześniej niż poprzednia kadencja już plany rozbudowy szkoły były. Już te dzieci miały problemy, bo tutaj mamy po 6 klasy pierwszych, drugie, trzecie, czwarte, po cztery oddziały wszyscy w nauczaniu dwuzmianowym. Więc wiedzieliśmy, że te potrzeby rosną. Jest to niezbędne. Natomiast w międzyczasie okazało się, że w Więclawicach mają też podobne problemy. Też tam mają tą dwuzmianowość, a rozwiązanie oddziału przedszkolnego w szkole prawie nie rozwiązywało nam tego problemu. Stąd ten dobry pomysł i realne szanse na realizację praktycznie w tym samym czasie tych dwóch inwestycji za znacznie mniejsze pieniądze. Takie realne do zabezpieczenia przez nas jako samorząd.

Dyrektor Antczak: Ja pozwolę sobie odnieść się do tematu udziału szkół i uczniów w projektach międzynarodowych Erasmus+. Już na etapie szkoły podstawowej kształcimy młodych ludzi do zmieniającego się rynku pracy na którym jednym z podstawowych wymagań jest dwujęzyczność wręcz, czyli posługiwanie się na równym poziomie językiem ojczystym i językiem tym



międzynarodowym, którym stał się język angielski. Wymiana międzynarodowa, czyli projekty w ramach programu Erasmus+, niosą ze sobą kształcenie konkretnych umiejętności w komunikacji, w przygotowywaniu różnego rodzaju projektów we współpracy z uczniami międzynarodowymi. Wiąże się to z wyjazdem studyjnym nauczycieli i podglądaniem swoich kolegów, jakimi metodami pracują, może bardziej skutecznymi. W związku z tym realizacja takich programów jest niezbędna wręcz, jeśli myślimy o przygotowaniu uczniów do kolejnego etapu kształcenia i potem do dorosłego życia. Ma to na pewno przełożenie również bezpośrednio na wyniki zdawalności egzaminów ósmoklasistów.

Radny B. Tochowicz: pewnie Państwo sobie też tutaj zdajecie sprawę z tego, że często się tutaj porównuje naszą gminę, naszą ofertę edukacyjną do sąsiedniej gminy, do gminy Zielonki, zwłaszcza do szkoły w Bibicach. I często rodzice, myśląc o posłaniu dziecka do szkoły podstawowej, myślą o szkole w Bibicach. Dlatego też chciałbym zapytać tutaj Panią doktor z Akademii Humanitas, czy tutaj ta strategia, którą Pani przedstawiła, jakby obejmuje powiedzmy jakieś, czy brała pod uwagę jakieś wnioski, czy analizy biorące pod uwagę właśnie konkurencyjność, może nie konkurencyjność, ale jakby ofertę, lepszą ofertę edukacji, jaką oferuje gmina Zielonki. Wydaje mi się, że powinniśmy tutaj równać do lepszych, do szkół, które mogłyby być pierwszym wyborem, nawet gdyby rodzice mogli posłać te dzieci tam do tej szkoły. Tak samo też słyszy się, że szkoła w Więclawicach, porównując tutaj już placówki na naszym terenie, ma jakby lepszą ofertę edukacyjną czy wyższy poziom kształcenia jak szkoła w Michałowicach. I też tutaj Maciek właśnie wspominał o rozbudowie infrastruktury. Tak jak kiedyś nawet rozmawialiśmy, to wiadomo, że infrastruktura jest priorytetem, ale też kadra i odpowiedni poziom kształcenia. Tak jak również Pan Wójt wspominał, że jest już jakaś poprawa i większa oferta tych godzin, zwłaszcza jeśli chodzi o przygotowanie uczniów do matury. Jeszcze chciałem również wspomnieć o współpracy, może o tematyce zdrowia psychicznego, jaką tutaj pani doktor przedstawiła. To jest również wyzwanie na te czasy, w których żyjemy. Wiadomo, że młodzi ludzie potrzebują tego wsparcia coraz bardziej. I myślę, że tutaj dobrym działaniem byłaby współpraca z GOPS-em, który również organizuje tutaj różne konferencje w tematyce zdrowia psychicznego, różnych problemów młodzieży, uzależnień, które mogą je spotkać. I tutaj ta współpraca pewnie byłaby wskazana jeszcze na większym poziomie. Również chciałbym wspomnieć o możliwości podjęcia jakichś działań czy współpracy. Nie wiem na ile to byłoby możliwe, bo mówimy tutaj o sztucznej inteligencji również, która coraz bardziej pewnie będzie wkraczała w nasze życie. Na pewno młodzi ludzie dobrze gdyby byli przygotowani na te wyzwania. Powstaje fabryka sztucznej inteligencji na AGH-u, także może również byłoby dobrym kierunkiem, gdybyśmy poszli w stronę nawiązania jakiejś współpracy z AGH-em w tym temacie. Również mamy taką szkołę w Krakowie, Technikum Zespół Szkół Łączności na Monte Cassino, która również ma dość wysoki poziom i podejmuje również współpracę z AGH z Politechniką. I w tym temacie też również moglibyśmy



jakoś nawiązać współpracę z tym zespołem szkół. Dowiedziałem się również o problemie, który występuje, jeśli tutaj mówimy o dwuzmianowości w szkole w Michałowicach, to na tym przykładzie chciałbym się oprzeć. Doszły do mnie głosy, że dzieci, które czekają na zajęcia popołudniowe czy południowe przebywają często na terenie biblioteki publicznej tutaj w Michałowicach. Różne rzeczy tam się dzieją. Pracownicy biblioteki czy Centrum Kultury nie są w stanie przypilnować tych uczniów przed zajęciami. Nie wiadomo do końca, kto za nich odpowiada. Także tutaj też rozmawiamy o takich problemach, infrastruktura, oferta edukacji i tak dalej. Wiadomo, że to są priorytety, ale też żebyśmy spojrzeli na takie właśnie podstawowe problemy, które tutaj się już zaczynają dziać. Chciałbym również się dowiedzieć dlaczego była tylko jedna edycja programu ERASMUS+.

Głos zabrała Dyrektor Antczak i przedstawiła zasady organizacji programu ERASMUS w gminie Michałowice.

Pan Wójt: Wyniki egzaminów, to są te wzorce, które są niezbędne, żebyśmy my mogli prawidłowo ocenić stan i zaplanować działania. Natomiast co do tego drugiego, ja myślę, że to jest dobry moment, żeby zaproponować radnym spotkania, czyli współtowarzyszenie mi przy spotkaniach z dyrektorami. Dlatego, że wy jesteście też rodzicami, macie swoje obserwacje.

Radna Szydłowska: chciałabym wypowiedzieć się trochę jako praktyk i myślę, że troszeczkę postaram się Panu Bartkowi też odpowiedzieć w pewnych kwestiach. Chciałam powiedzieć, że bardzo się cieszę, że po tylu latach naszych starań wybrzmiał problem faktycznie, że rozbudowa szkoły w Michałowicach jest jedną z najważniejszych inicjatyw, które powinniśmy podjąć w zakresie bazy edukacyjnej. I to, co już mówiłam wcześniej, zarówno rozbudowa przedszkola w Więclawicach, jak i w Raciborowicach, to są tematy równie ważne. Natomiast wiemy doskonale, że w sytuacji, kiedy rozbudujemy szkołę, to w awaryjnych jakichś warunkach możemy też te najmłodsze dzieci przez jakiś czas przyjąć w szkole, ale myślę, że ten problem już został rozwiązany, ponieważ jest umowa z niepublicznym przedszkolem Promyczek i myślę, że na jakiś czas dzieci mają miejsca zagwarantowane. Natomiast jeśli chodzi o rozbudowę bazy edukacyjnej to, co powiedziała Pani Dyrektor w szkole w Michałowicach mamy pełną dwuzmianowość. W związku z czym oferta zajęć dodatkowych dla dzieci jest ograniczona, ponieważ dzieci ucząc się do godziny 15.20, siłą rzeczy każdy z Państwa, kto jest rodzicem, ma świadomość tego, że jeśli dziecko ma zostać na zajęcia dodatkowe na dziewiątej lekcji, to ono po prostu nie ma na to siły. Teraz bardzo dobrze się stało, że zostały wprowadzone dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, z języka polskiego, z matematyki, ale nie wiem, czy Państwo mają świadomość, że te zajęcia odbywają się w o siódmej rano, ponieważ doszliśmy do wniosku wszyscy jako praktycy, że to i tak będzie korzystniejsza pora niż po południu, ponieważ one o tej siódmej rano będą lepiej funkcjonować i te zajęcia będą z większą korzyścią dla nich niż na dziewiątej godzinie lekcyjnej,



kiedy dzieci są po prostu fizycznie zmęczone. Kolejna kwestia, która tutaj też wybrzmiała i bardzo mnie cieszy, to zabiegałam od dawna o utworzenie tej młodzieżowej rady. Myślę, że to jest bardzo ważny temat. Cieszę się, że jesteśmy po wyborach. Natomiast pan Wójt tutaj też wspomniał o forum samorządu. Szanowni Państwo, my już działamy trochę na zasadzie takiej nieformalnej, ale współpraca pomiędzy samorządami szkół podstawowych się już odbywa. Myślę, że bardzo dobrym pomysłem jest sformalizowanie tego. Natomiast podejmujemy wspólne akcje i to się już dzieje od dość dawna, ale myślę, że pogłębienie tej współpracy na każdym poziomie jest bardzo ważne. I przynosi naprawdę bardzo duże korzyści dla wszystkich dzieciaków. Ja tutaj z mojej strony, jako praktyk, jak zauważam te cztery obszary, to dla mnie też pozwolę sobie zwrócić uwagę, że ten ostatni punkt dotyczący pomocy psychologiczno-pedagogicznej wydaje się, że powinien być wcześniej zamieszczony, ponieważ w mojej ocenie, indywidualizacja procesu nauczania jest bardzo ważna. Nasze dzieci wymagają indywidualnego podejścia. Mamy coraz więcej dzieci, które wymagają specjalnego podejścia, jeśli chodzi o przygotowanie, generalnie o naukę. I to, co tutaj pan radny podejmował, kwestie wyników nauczania. My bardzo tak ogólnikowo traktujemy pewne rzeczy, porównujemy tylko statystyki, kto, jakie wyniki i tak dalej. Natomiast powinniśmy tak naprawdę bazować na tzw. edukacyjnej wartości dodanej. To jest tzw. czynnik EWD. I polska edukacja w tym kierunku zmierza, że przestaniemy liczyć procenty, kto ma jaki wynik z egzaminu, tylko będziemy się bardziej skupiać na tym, ile nasze dzieci w ciągu procesu edukacyjnego tej wiedzy przyswoiły i jaka jest edukacyjna wartość dodana, czyli jak dużo dziecko osiągnęło w ciągu roku. A jeszcze odnośnie współpracy z AGH i z uczelniami to współpracujemy. Także zarówno z AGH współpracujemy jak i z UJ. Dzieci korzystają z zajęć warsztatowych. Mamy tą współpracę.

Następnie poruszono temat wymiany międzynarodowej, wyników egzaminów oraz potrzeby wsparcia psychologiczno-pedagogicznego dla dzieci.

Dyrektor Antczak: Ja myślę, że każdy z tych celów strategicznych należałoby traktować jednakowo. To nie jest ranking, że pierwszy cel strategiczny jest najważniejszy, potem drugi, potem trzeci. Cele operacyjne, pani doktor tu celowo powiedziała o tej priorytetyzacji. Między innymi a propos inwestycji, czyli tego, co budżet gminy jest w stanie udźwignąć w najbliższej perspektywie w ciągu tych najbliższych lat, a co ewentualnie w perspektywie późniejszej bądź też jako niezrealizowany przy ewaluacji wykonania tej strategii, bo strategia rozwoju gminy też przecież będzie podlegała ewaluacji, że dojdzie do podsumowania jako cel niezrealizowany z podaniem przyczyn i ewentualnymi wskazówkami na przyszłość. Jeśli chodzi o te priorytety, które ja określam miękkimi, chociaż one też wymagają nakładów jakichś, ale działań miękkich, to oczywiście to, co Pani radna powiedziała, to się dzieje. W tej chwili aplikujemy o środki unijne dla miękkich projektów edukacyjnych i zgodnie ze strategią ZIT, mamy przewidziane dla naszej gminy około 5 milionów złotych na właśnie te projekty, w których będzie i edukacja włączająca,



realizacja edukacji włączającej w szkołach i będzie na dwujęzyczność w przedszkolu naszym publicznym i będzie na rozwój kompetencji kluczowych dla uczniów. Te projekty w tej chwili się dzieją, się tworzą, aplikujemy i mamy nadzieję, że te środki otrzymamy. Tym bardziej, że wkład własny gminy jest niewielki, bo na poziomie około 5%. I to są projekty, które będą się dziać do 2029 roku. Te priorytety już realizujemy, mimo że one jeszcze nie są na etapie sprawozdawczości, ale to się już dzieje i jest spójne ze strategią i z tymi celami, które nam wyszły w strategii.

Radny B. Tochowicz: Ja tutaj chciałem jakby odpowiedzieć może na, nie na zarzut, ale może na złe, złe ubranie w słowa mówiąc, jak powiedziałem o konkurencyjności tutaj odnośnie edukacji. Bardziej chodziło mi o coś takiego, że żeby mieć na uwadze to, że oferta edukacyjna naszej gminy żeby była bardziej atrakcyjna, czy porównywalna do oferty edukacyjnej gminy sąsiedniej czy gmin sąsiednich. Patrząc przez pryzmat jakby wyboru potencjalnego miejsca zamieszkania przyszłych, potencjalnych mieszkańców.

Dyrektor Antczak: Wracając jeszcze się do tej kwestii, którą pan radny podniósł a propos przebywania uczniów w godzinach popołudniowych bądź popołudniowych na terenie biblioteki i Centrum Kultury i Promocji. Szkoła zapewnia uczniowi zarówno zajęcia dydaktyczne jak i opiekuńcze w postaci zajęć świetlicowych ale w zakresie świetlicy deklaruje rodzic, czy uczeń ma korzystać z tych zajęć i deklaruje na początku roku podając godziny, w jakich uczeń będzie przebywał w świetlicy. I wtedy odpowiedzialność za tego ucznia bierze szkoła. I te zajęcia, ten uczeń musi być na terenie szkoły, musi być pod opieką nauczyciela, który prowadzi te zajęcia w świetlicy. Musi mieć zorganizowane te zajęcia. Na tych zajęciach sprawdzana jest obecność. Jeśli uczeń nie jest zapisany na zajęcia świetlicowe, odpowiedzialność za wszystkie działania ucznia ponosi rodzic, ponieważ to jest już wtedy kwestia prywatna rodzica i tego ucznia. Więc jeśli biblioteka ma problem z zachowaniem uczniów, to na pewno nie tych, którzy korzystają z zajęć świetlicowych, tylko takich, których rodzice nie zapisali na zajęcia świetlicowe, i w ramach prywatnego czasu chodzą do tych właśnie instytucji.

Radny M. Podymkiewicz: uważam, że szkoły mogą konkurować, bo uważam, że na bazie oferty, zajęć, organizacji, pracy taka konkurencja jak najbardziej może być zdrowa i skłaniać dyrektorów do wysiłków, aby być jeszcze bardziej innowacyjnymi. Więc w moim rozumieniu ta konkurencyjność może być dobrze rozumiana, jeśli chodzi o takie procesy, które mogą zachodzić w poszczególnych szkołach. Jeszcze też jedno sprostowanie. Jeżeli chodzi o sam Erasmus, jak zrozumiałem w Pani odpowiedzi, jakbym kwestionował jego zasadność. Nie o to chodziło. Chodzi mi tylko o to, czy w zakresie tych wszystkich priorytetów wynikających z tej strategii, z tego dokumentu, przeświadczenie miałem, że to jakby mocno wybrzmiewa potrzeba tego programu. Być może jest potrzebny. Uważam, że nie najważniejszy w świetle tych wyzwań, przed którymi wszystkimi stoimy. Zgadzam się na pewno z wypowiedzią też pani radnej Szydłowskiej, która



mówi o problemach z psychologią i psychiatrią dziecięcą. To gdzieś też w wymiarze przestrzeni publicznej bardzo głośno wybrzmiewa. To już nawet nie chodzi może o same warunki, w jakich tą pomoc można dzieciom dostarczać, co bardziej o to, że nawet brakuje po prostu też lekarzy w tym zakresie. Więc tutaj jest bardzo dużo do zrobienia. Zapewne nie nam przyjdzie ten problem uzdrawiać, bo jest to problem w skali kraju. Natomiast jeżeli będziemy mogli tworzyć bazę i warunki do tego, aby tym problemom również stawić czoło, to jak najbardziej myślę, że należy uczynić wszystko, co tylko jest możliwe. I tu przy Pani wypowiedzi też było, że dobrze, że ta hala powstanie, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Ja się zgadzam. Tylko ideą tej hali jest to, aby przenieść obecną halę do tej nowo wybudowanej hali, aby w starej hali wytworzyć sale lekcyjne, przebudować ją po prostu. I o to chodzi, więc Szkoła w Więclawicach tak na dobrą sprawę nie zyska dodatkowej hali, tylko będzie zagospodarowanie przestrzeni właśnie na te potrzeby tych klas, żeby dzieci sobie na głowach nie siedziały, bo tak jak wspomnieliśmy z tym przeludnieniem, podobnie jak w Michałowicach się borykamy. Również jeżeli chodzi o kwestię tego co pani radna Szydłowska mówiła, że te wyniki, gdzieś tu nie oddają może sytuacji. Zgadzam się, bo na pewno jest to pewne szablone też podejście. Wiemy, że jest program, któremu musimy stawiać czoła, natomiast jednak te wyniki z tych egzaminów też są brane do rekrutacji do szkół średnich, jeżeli dobrze tak to wszystko pamiętam, jeśli chodzi o proces rekrutacyjny, więc dobrze też, aby jednak te egzaminy udawało się lepiej przygotować dzieci, żeby miały większe szanse dostania się do tych swoich wymarzonych szkół. I na sam koniec jeszcze, jeżeli chodzi o jedną rzecz, Bo i to Pan Wójt też mówił, że ta diagnoza w punkt tam ocenia pewne rzeczy i Pani radna też to mówiła, że ta szkoła się znalazła na tej liście tych priorytetów. Dlatego ja chciałem powiedzieć, że w tym punkcie się z tą strategią nie zgadzam. Wnoszę swoje odmienne zdanie w tym zakresie i po raz kolejny podkreślam, że oświata na terenie samych Michałowic, jeżeli chodzi o miejscowość, miała już swoje inwestycje i szkoła w Więclawicach na tym tle jest daleko z tyłu, będąc rozbudowywaną w latach jeszcze bodajże chyba dziewięćdziesiątych. Stąd uważam, że nie można o tym zapominać, że na terenie gminy są też inne szkoły, w tym potrzeba szkoły w Więclawicach. Ja wiem, że Michałowice są większe, mają większą populację. Zapewne głos rodziców może być bardziej słyszalny z racji też ilości osób, które tu mieszkają. Ale właśnie ta potrzeba szkoły w Więclawicach uważam, że też musi być. Stąd ta końcowa konkluzja, że jest to najważniejsze w mojej oceni. nie jest do końca trafna i ona nie uwzględnia właśnie m.in. tych spotkań, o których Pan Wójt mówił. One się odbywały w ostatnim czasie. Nie wiem, czy to można jakoś do strategii dopisać, żeby to było gdzieś uwzględnione, że jakby trochę się ta kwestia tego przedszkola w Więclawicach na tą chwilę zdewaluowała, a jednak tutaj będziemy próbowali zmierzać w kierunku tej rozbudowy.

Radny A. Jurek: Jeśli będziecie Państwo brać pod uwagę takie wymiany, to zróbcie typowo takie małe grupy, wiadomo, że w większym obszarze tych szkół międzynarodowych. ale skierowane



typowo do konkretnych zainteresowań. To będzie ogromna korzyść i to nie będzie przepadać. To będzie procentowało, bo jednak jak ktoś ma z kim o czymś dyskutować, to jednak ten temat jest podtrzymywany i to jest bardzo ważne.

Radna A. Szydłowska: ja jeszcze tylko na koniec chciałam gorąco podziękować Pani doktor wraz z zespołem za to, że powstał taki raport naprawdę dobry i myślę, że cieszę się bardzo i dziękuję Państwu za tą dyskusję w tym temacie. Powiem tak, patrząc na strukturę demograficzną naszej gminy, temat bardzo ważny, to co zawsze podkreślałam i jeszcze to, co chciałam powiedzieć tak na koniec, że bardzo się cieszę, że też wybrzmiał temat tego, że powinniśmy angażować naszą młodzież do naszych wszelkich społecznych działań i wydaje mi się, że jak młodzież zaangażujemy, jak będzie bardziej świadoma pewnych swoich działań, to też mniej będzie takiej sytuacji, o której wspominał Pan Bartosz, dotyczących biblioteki czy innych miejsc, bo tak naprawdę to jest ich środowisko i myślę, że to co wszyscy wiemy, dzieci i młodzież są naszą przeszłością, oni są dla nas najważniejsi i tak naprawdę powinniśmy faktycznie z naszej strony dołożyć wszelkich starań, żeby oni też zechcieli się angażować, bo w obecnych czasach jest z tym problem, więc bardzo się cieszę, że powstanie Młodzieżowa Rada. Mam nadzieję, że będzie sprawnie działać i że wesprzemy ją wszyscy.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania w 2025 roku Gminy Michałowice z Gminą Miejską Kraków w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, w odniesieniu do osób doprowadzonych do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie.

Głos zabrała pani Agata Krzyżak- Szota- Skarbnik

Uchwała w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania w 2025 roku gminy Michałowice z gminą miejską Kraków w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi w odniesieniu do osób doprowadzanych do miejskiego centrum profilaktyki uzależnień w Krakowie. Jest to uchwała jaką podejmujemy co rok. Rada Gminy wyraża zgodę na zawarcie porozumienia z Gminą Miejską Kraków w 2025 r. w sprawie powierzenia Gminie Miejskiej Kraków zadań publicznych z zakresu przeciwdziałania alkoholizmowi w odniesieniu do osób doprowadzanych do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie. Do zawarcia takiego porozumienia upoważnia się Wójta gminy i porozumienie takie będzie zamieszczone w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego. Na rok przyszły przewidziana jest dotacja w wysokości 12 tysięcy złotych.

Rozpoczęto dyskusję.



Radna E. Cielecka: Komisja Zdrowia, Oświaty, Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego zaopiniowała pozytywnie przedstawiony projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (4)

Elżbieta Cielecka, Grażyna Kozioł, Maciej Podymkiewicz, Bartosz Tochowicz

BRAK GŁOSU (1)

Radosław Żemło

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/63/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego współdziałania w 2025 roku Gminy Michałowice z Gminą Miejską Kraków w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, w odniesieniu do osób doprowadzonych do Miejskiego Centrum Profilaktyki Uzależnień w Krakowie.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

6. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości gruntów, budynków i budowli lub ich części.

Głos zabrała kierownik referatu Podatków i Opłat Pani Katarzyna Pawlik.

Chciałabym prosić o podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości dla gruntów, budynków, budowli lub ich części. Uchwała sama w sobie stanowi kontynuację, a raczej ulepszenie, jeśli można to tak nazwać, uchwały z 2005 roku. Dotyczy tylko zmiany zapisów w paragrafie 1 punkt 1 ustęp 1 dotyczącym zwolnienia w podatku od nieruchomości dla gruntów, budynków, budowli lub ich części wykorzystywanych dla potrzeb zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz zbiorowego odprowadzania ścieków. Dotyczy to głównie samej pomocy udzielanej podmiotom, które dysponują takimi gruntami, budynkami bądź budowlami. Ponieważ konieczne jest tutaj zastosowanie pomocy de minimis, która świadczy o pomocy w ogólnym interesie



gospodarczym, gdzie limit pomocy przyznawanej takiemu podmiotowi to 500 tysięcy euro w ciągu trzech lat. Pozostałe zapisy tej uchwały, tak jak powiedziałam, stanowią kontynuację, a raczej przepisane z uchwały z 2005 roku i dotyczy zwolnienia dla gruntów budynków, budowli lub ich części zajętych na prowadzenie działalności w zakresie administracji publicznej, kulturalnej, oświatowej, sportowej, w tym zajętej na biblioteki, świetlice. Grunty, budynki, budowle lub ich części zajęte na prowadzenie działalności w zakresie pomocy społecznej. Grunty, budynki, budowle lub ich części wykorzystywane w zakresie zabezpieczenia gotowości bojowej. Tutaj bez zmian.

Rozpoczęto dyskusję.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/64/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie zwolnienia w podatku od nieruchomości gruntów, budynków i budowli lub ich części.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały LXVIII/579/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zielonki na realizację zadania „Dowóz osób niepełnosprawnych z terenu Gminy Michałowice do Środowiskowego Domu Samopomocy w Woli Zachariaszowskiej”.

Głos zabrała pani Agata Krzyżak- Szota- Skarbnik



to uchwała tylko doprecyzowująca w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy z 29 stycznia 2024, dotyczącej udzielenia pomocy finansowej gminie Zielonki na realizację zadania dowóz osób niepełnosprawnych z terenu gminy Michałowice do środowiskowego domu samopomocy. Jest zmiana tylko w paragrafie 3 który otrzymuje brzmienie: do zawarcia umowy upoważnia się wójta gminy Michałowice.

Rozpoczęto dyskusję.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/65/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie zmiany uchwały LXVIII/579/2024 Rady Gminy Michałowice z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Zielonki na realizację zadania „Dowóz osób niepełnosprawnych z terenu Gminy Michałowice do Środowiskowego Domu Samopomocy w Woli Zachariaszowskiej”.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

Następnie Przewodnicząca Rady ogłosiła 5 minut przerwy.

Wznowienie obrad po przerwie.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przejęcia od Powiatu Krakowskiego realizacji zadania zimowego utrzymania chodników i ciągów pieszko-rowerowych przy drogach powiatowych na terenie Gminy Michałowice.

Gos zabrał Wójt Gminy Michałowice Pan Daniel Gajoch

Przygotowaliśmy projekt uchwały dotyczący przejęcia od powiatu odśnieżania chodników powiatowych. Jak wiemy też ostatnie zdarzenia pokazują, że musimy mocno popracować nad



jakością usług na terenie naszej gminy. Mieszkańcy w dalszym ciągu nie do końca są w stanie rozdzielić drogi powiatowe od dróg gminnych. Natomiast musimy mieć taką jasność, że te oczekiwania są chyba słuszne. Mieszkają na terenie naszej gminy. I w tym momencie ich nie interesuje, czy to jest droga gminna, czy powiatowa. Chcą, żeby była odpowiednio przejezdna. W przypadku dróg to jest temat na najbliższą przyszłość, ponieważ mamy ich na naszym terenie ponad 50 kilometrów. I w tym momencie nie jesteśmy w żaden sposób przygotowani nawet, żeby próbować tego typu zadania przejmować. Natomiast mamy 16 km chodników, wyposażamy się w odpowiedni sprzęt, który ma ułatwić nam te zadania. Więc jakiś czas temu rozpocząłem rozmowy z Panią Starostą i ta uchwała jest jej konsekwencją. Złożyliśmy ofertę, ona jest obecnie procedowana, ale żeby móc to zakończyć potrzebuje zgody radnych na realizację tego zadania. Mam nadzieję, że nie muszę Was jakoś specjalnie przekonywać do tego, że jest to niezbędne i że to realnie wpłynie na poprawę tej jakości, która do tej pory tak naprawdę nie była na takim poziomie, na tyle zadowalająca, żebyśmy mogli po prostu wobec tych wszystkich problemów, które się pojawiają przejść obojętnie.

Rozpoczęto dyskusję.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Radny M. Podymkiewicz: Komisja Rozwoju i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały:

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/66/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie przejęcia od Powiatu Krakowskiego realizacji zadania zimowego utrzymania chodników i ciągów pieszo-rowerowych przy drogach powiatowych na terenie Gminy Michałowice.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (10)



Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Bartosz Tochowicz
BRAK GŁOSU (1)

Aneta Szydłowska

NIEOBECNI (4)

Grażyna Koziół, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

9, 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2024 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr LXVII/573/2023 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2024 rok.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2024-2034.

Głos zabrała Pani Agata Krzyżak- Szota - Skarbnik.

Zmiany w budżecie jak i wieloletniej prognozie finansowej. W budżecie gminy Michałowice na rok 2024 zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 50 616,77. W tym dochody bieżące o tąże samą kwotę. Zmienia się wydatki budżetu o kwotę 50 616,77 zgodnie z załącznikami numer 2 i 3 do niniejszej uchwały. W tym zmienia się wydatki bieżące o kwotę 65 089,13, a wydatki majątkowe o kwotę 14 472,36. Zmiany te są związane z otrzymaniem dofinansowania zewnętrznego na wyposażenie naszych jednostek OSP, jest to kwota 30 tys. oraz VAT dla mieszkańców od złożonych wniosków, są to środki COVID-owe, jak w załącznikach do niniejszej uchwały. Zmiany w wydatkach to są wprowadzenie tych środków po stronie dochodowej, jak i wydatkowej oraz przeniesienia związane z administracją Urzędu Gminy oraz Oświatą. Jeżeli chodzi o zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, jest to dostosowanie dochodów i wydatków do zmian od ostatniej uchwały Rady. W zakresie przedsięwzięć dostosowujemy zmiany w zakresie cyberbezpiecznego samorządu na rok 2025 oraz dowozem dzieci do szkół. Jest to zmiana w przedsięwzięciu, gdzie zmiany w zakresie zmniejszenia nakładów w ramach dowozu uczniów są przenoszone na inne zadania w ramach oświaty w bieżącym roku oraz zwiększeniu limitu ulega realizacja zadania w 2025 na zadanie transport publiczny gminy Michałowice. Zmniejszamy również limit w zakresie dożywiania w jednej ze szkół z terenu gminy Michałowice na rok 2025 o 30 tysięcy.

Rozpoczęto dyskusję.

Przewodnicząca Rady: Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał:



Wyniki imienne:

ZA (5)

Beata Basoń-Nowak, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Aleksandra Szewczyk

Radny M. Podymkiewicz: Komisja Rozwoju i Inwestycji pozytywnie zaopiniowała projekty uchwał:

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/67/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie zmian w budżecie Gminy Michałowice na 2024 rok oraz w sprawie zmiany uchwały nr LXVII/573/2023 Rady Gminy Michałowice z dnia 19 grudnia 2023 r. w sprawie budżetu Gminy Michałowice na 2024 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)

Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały nr VIII/68/2024 Rady Gminy Michałowice w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Michałowice na lata 2024-2034.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 4

Wyniki imienne:

ZA (11)



Beata Basoń-Nowak, Elżbieta Cielecka, Eleonora Dyląg, Katarzyna Dyląg, Adam Jurek, Marek Kozłowski, Piotr Patecki, Maciej Podymkiewicz, Aleksandra Szewczyk, Aneta Szydłowska, Bartosz Tochowicz

NIEOBECNI (4)

Grażyna Kozioł, Ewa Krawczyk, Beata Skorupa, Radosław Żemło

11. Dyskusja wolne wnioski.

Przewodnicząca Rady przywitała rodziców przybyłych na posiedzenie i poinformowała zgromadzonych, że do Rady Gminy wpłynęło pismo od rodziców dzieci uczestniczących w zajęciach tenisa stołowego prowadzonych przez Ludowy Klub Sportowy Polonia Wilczkowice w Szkole Podstawowej w Michałowicach (załącznik do protokołu).

Nastąpiło odczytanie pism.

Pan Wójt: Tutaj część rodziców była wcześniej już w trakcie naszych obrad, uczestniczyli w trakcie dyskusji na temat problemów w oświacie. Ja chciałbym pewne rzeczy tutaj jakby doprecyzować. I teraz oczywiście zarządzenie, do zarządzenia wrócimy, bo jest to jakby oczywista sprawa, że było poruszone w tym wniosku. Natomiast, żeby to też dobrze zrozumieć i też odnieść się do samego pisma, bo widzę, że nie ma tutaj przedstawicieli z klubu. Ciężko się o kimś rozmawia, jeżeli ten temat dotyczy tych osób, więc szkoda, bo wiem, że mocno was namawiali, żebyście tutaj przyszli i szkoda, że tutaj nie ma żadnego przedstawiciela, bo ja będę pewnie poruszał pewne kwestie, do których mógłby się tutaj przedstawiciel klubu odnieść. Teraz jedna podstawowa rzecz, jeżeli chodzi o to pismo, nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem, że Centrum Kultury i Promocji w prowadzonych do tych czas zajęć w soboty w godzinach przedpołudniowych w hali sportowej w Michałowicach zrezygnowało ze względu na wysokie koszty, a trener przejął koszty tak, aby dzieci miały miejsce do rozwijania swojej pasji tenisa w dogodnym ze względów komunikacyjnych dla wszystkich miejsc. Dokończyłem z tym komunikacyjnym, bo tutaj akurat radny w pewnej kwestii poruszył fajny temat, to znaczy rodzice są wystarczająco mobilni, a my mamy infrastrukturę rozrzuconą po całym terenie gminy. Centrum Kultury nie zrezygnowało z zajęć, tylko zaproponowało państwu i trenerowi zajęcia w tych samych godzinach, na tych samych zasadach w remizie OSP Więclawice, gdzie wcale warunki nie są gorsze i to trener odmówił i z tego co mi wiadomo także rodzice, którzy początkowo wpłacili pieniądze na zajęcia, było to 16 osób. Chęć uczestnictwa w zajęciach zgłosiło 27 osób, 16 wpłaciło i poproszono o zwrot tych pieniędzy. Więc Centrum Kultury zwróciło te pieniądze, ale nieprawdą jest, że Centrum Kultury tych zajęć nie zaproponowało. Chciałbym, żebyśmy te kwestie od razu wyjaśnili, że to nie Centrum Kultury zrezygnowało z zajęć, zaproponowało wam miejsce w remizie w Więclawicach, z którego wy po prostu nie chcieliście skorzystać.



Rodzie: Centrum Kultury mi rzeczywiście zaproponowało drugą opcję w Więclawicach, gdzie są dwa stoły, a dzieci jest na osiem stołów w jednej godzinie. Więc to jest niemożliwe do osiągnięcia w przeciągu takiej ilości godzin, żeby wszyscy byli w Więclawicach na tych dwóch stołach. Bo owszem, tak wygląda sprawa w remizie, która jest zaproponowana. Więc te dzieci, które były zgłoszone i rodzice zrezygnowali, w takiej ilości tam by się nie zmieścili. Tam nie ma infrastruktury na taką ilość dzieci, jaka korzysta z tego w Michałowicach.

Pan Wójt: Dobrze, czyli pani wspomniała, że jest osiem stołów, czyli jednocześnie w tym samym czasie może trenować, nie wiem, 16 dzieci. Bo tutaj w piśmie jest wskazane, że tych dzieci trenuje 60, biorąc pod uwagę zajęcia, które są we wtorki, w czwartki i w sobotę. Teraz mówimy tutaj o jakiejś opłacalności, że komuś się nie opłaci czegoś prowadzić. Wiemy na jakich zasadach pracują stowarzyszenia. Ja przez lata zajmowałem się prowadzeniem stowarzyszeń. Wiem w jaki sposób należy pozyskiwać środki. To nie jest tylko Urząd Gminy. Jeżeli chodzi o samą opłacalność, my zatrudnialiśmy trenerów. Ja prowadziłem klub sportowy Michałowianka. Zatrudnialiśmy tych trenerów sześciu, siedmiu, teraz ośmiu. W przypadku akurat tego klubu, trenerzy sami są przedstawicielami zarządu i sami organizują te zajęcia. I teraz mamy sytuację, w której wy płacie 300 zł w tym momencie za 12 zajęć, tak? Mamy 12 zajęć po 25 zł. I teraz 15 osób razy 25 zł to jest 375 zł. Czyli jak 15 osób przychodzi na godzinę zajęć, to z Waszej składki płacie trenerowi 375 zł za godzinę. Wcześniej w Centrum Kultury faktycznie zajęcia były półtorej godzinne. W tym momencie macie godzinne zajęcia, ale teraz mówimy o samych kwotach, bo mamy 375 złotych, gdyby były godzinne zajęcia. Ja chcę Państwu uświadomić, że to jest 375 złotych, płacie trenerowi za godzinę zajęć. Jeżeli jest 15 dzieci po 25 złotych. Nie wiem, czy państwo wiecie, bo te kwestie były poruszane. Kluby otrzymują dotacje z Urzędu Gminy. W przypadku klubu LKS Polonia na zajęcia tenisa w zeszłym roku, na ten rok klub otrzymał 21 tys. dotacji. Gdybyśmy mieli uwzględnić te treningi, o których mówicie teraz, na tych warunkach, że po godzinie są zajęcia, to mamy 4 godziny w tygodniu, czyli 16 godzin w miesiącu. Wtorek, czwartek, już teraz nie pamiętam dni, plus sobota w 2 godziny. Wtorek, czwartek po 1,5 godziny plus sobota 3 godziny w sumie. I w tym momencie, bo tu cały czas do tej pory sale były nieodpłatne. Teraz mówimy o tych półgodzinach, więc na tym chciałbym, żebyśmy się skupili. Mamy 160 godzin, tak? Przez 10 miesięcy nie uwzględniamy miesięcy wakacyjnych, tak? Ja sobie to wydzieliłem 21 tysięcy przez 160 godzin daje 130 złotych, czyli Gmina pokrywa już klubowi koszty sali, tak czy inaczej. Po prostu pokrywa te koszty. I w tym przypadku, w tych kwotach, o których my rozmawiamy, bo my będziemy rozstrzygać kolejne te kwestie, o których tutaj oczywiście piszecie, to mamy sytuację, w której wynajem sali kosztuje 100 zł netto, czyli na okrągło 130 zł. Ja też upraszczam, bo przecież mamy święta, ferie i na pewno to nie jest 130, tylko dużo więcej. Mamy sytuację, w której tak naprawdę klub pokrywa koszty hali z dotacji. A za godzinę zajęć ma 375 zł. Drodzy państwo, ja trenerom do tej pory płaciłem za 1,5 godziny 90 zł w



piłce. Teraz klub sportowy Michałowianka podniósł trenerom za 1,5 godziny na 110 zł. Centrum Kultury płaciło temu trenerowi 170 zł za 1,5 godziny. Myślę, że wy musicie poważnie usiąść i porozmawiać z tymi trenerami. Nie wiem, czy wiecie, ale nawet na wakacje klub otrzymał dofinansowanie 12 tys. złotych z gminy. Pracując w klubie, zajmując się klubem Michałowianka społecznie, oprócz dotacji, które uzyskiwaliśmy w gminie, otrzymywałem dotację z Urzędu Marszałkowskiego. W poprzednim roku, w 2023, było to 15 tysięcy. Z programu klub, w którym też nie ma problemu, żeby takie dotacje otrzymać, kolejne 15 tysięcy. Pan prezes klubu też może taką dotację otrzymać, prowadząc dwie sekcje, to 30 tysięcy. W programie obywatelskim otrzymaliśmy dotację w wysokości 20 tysięcy na sprzęt. To a propos tego, gdyby ktoś powiedział, że trzeba kupić sprzęt. Czyli reasumując, klub na sam tenis, bo powiedzmy, że też jest jeszcze piłka nożna, dostał w Urzędzie Gminy 21 tysięcy, co pozwala mu sfinansować tę salę. Ja naprawdę chciałbym tutaj radnym powiedzieć, że nas stać na to, żeby oddawać to wszystko za darmo. Jeżeli chodzi o samo zarządzenie, to ono tylko regulowało całą sytuację. Zarządzenie obowiązywało corocznie. Określało stawki za wynajem hali. Ja sam uczestniczyłem w rozmowach, gdy decydowaliśmy o tym, że infrastruktura będzie bezpłatna do 20.00. Po 20.00 będzie płatne i w weekendy też będzie płatne. Dlatego, żebyśmy tak naprawdę kompensowali w pewnym stopniu te koszty, bo samorządu nie było stać na finansowanie tych dodatkowych godzin. Nie zostało to dokładnie sformalizowane. Ja wcześniej nie wiedziałem, że są zajęcia tu prowadzone przez Centrum Kultury tak naprawdę w szkole. Dowiedziałem się już potem, jak zarządzenie podjąłem. Bo tak naprawdę chyba nikt o tym nie wiedział poza dyrektorem i przedstawicielem tego klubu. Bo Centrum Kultury prowadzi zajęcia w ramach swojej infrastruktury, czyli tej infrastruktury jaką posiadamy. Ja wiem, że mamy duże braki. Ale jeżeli państwo słyszeliście, z jakimi się problemami borykamy, jeżeli chodzi o szkoły, to możemy tą infrastrukturę wykorzystać tylko w takim zakresie, na jaki nas po prostu stać. W szkole w Michałowicach panie sprzątające są do godziny 21. Więc w tygodniu, jeżeli pan ma zajęcia do godziny 20, może 20.30 teraz, może troszeczkę przedłużyć, to ma czas, żeby posprzątać jeszcze, poskładać te stoły. W sobotę wiem, że wydłużył z dwóch godzin na dwie i pół godziny. Pan Zieliński do 21.00 może składać te stoły, bo to też jest wynajęcie sali. Tutaj nie ma żadnych dodatkowych kosztów, bo jest pani sprzątająca. Skąd koszty powyżej 20? Ktoś musi przyjść, otworzyć. Pani sprzątających po prostu nie ma. W soboty też ktoś musi przyjść, otworzyć salę. Jeżeli ktoś będzie ćwiczył w soboty, to musi być inna temperatura grzania. Dodatkowo, nie będziemy rozdzielać, czy to tenis, piłka nożna czy inna dyscyplina, to tak naprawdę szkoła ulega uszkodzeniom. Szkoła wymaga później odnowienia parkietu, ściany. Na to są niezbędne środki finansowe. W tym momencie pomagamy organizacjom czy stowarzyszeniom w ramach naszych możliwości. Pani mogła wysłuchać, jakie są inne problemy, głównie edukacyjne. Szkoły tym celom służą. My nie mamy dodatkowych obiektów sportowych. Przykro mi. Po prostu nie mamy. My będziemy się starać rozbudowywać bazę sportową, ale nie mamy typowo obiektów sportowych, które możemy wykorzystywać. Korzystamy z infrastruktury



szkolnej, która jest już bardzo mocno obciążona. Teraz te zadania, jeżeli chodzi o sport, są rzeczywiście dedykowane stowarzyszeniom. Stowarzyszenia są jednym z najlepszych rozwiązań, bo pozwalają gminie w mniejszej skali finansować te zadania. Zakładając, że stowarzyszenie nie wyciąga ręki tylko do Urzędu Gminy, ale też stara się pozyskać środki z zewnątrz. To, co wspomniałem na początku, Klub Polonia jest też dofinansowany z naszych środków. Należałoby się zastanowić, jeżeli ta godzina kosztuje trenera 375 zł, czy to nie jest za dużo? Czy ten trener po prostu za dużo nie chce pieniędzy? Z drugiej strony wspomniałem o kwotach, które udało się uzyskać w ciągu roku. Wydaje mi się, że nie stanowi to żadnego problemu, że około 30 tys. zarówno z Urzędu Marszałkowskiego, gdzie można aplikować o drobne granty. Wiem, że to zajmuje wszystko czas, bo mnie to zajmowało czas. Pisanie wniosków, rozliczanie wniosków, jeżdżenie za tym, poprawianie. Tak mnie to zajmowało czas. Ale w ten sposób pozyskiwałem środki i jak zaczynałem 6 lat temu, to mieliśmy kilkanaście dzieci. W tej chwili mamy 190. Cały czas, bo jestem po prostu mocno przywiązany tego klubu. 198 dzieci jest w klubie plus drużyna seniorska. Startowaliśmy po prostu prawie od zera. I w tym momencie klub, nigdy nie pomyślałem, żeby wyciągać w ten sposób rękę. Sam organizowałem turnieje, które pozwalały finansować na przykład balon w weekendy. A klub trzy razy w tygodniu musi prowadzić zajęcia piłkarzy w Woli Zachariaszowskiej. Tam są zajęcia, bo my się tutaj już nie mieścimy też pod balonem. I zajęcia siatkówki, które dwa lata temu żeśmy uruchomili, też były już prowadzone w Woli Zachariaszowskiej. Korzystamy z zewnętrznej infrastruktury, za którą płacimy. Nikt nam jej nie daje za darmo. W godzinach przed 20 nie dostajemy jej za darmo. Piszemy wnioski, pozyskujemy środki zewnętrzne też poza tymi z gminy. Także ja bym bardzo prosił, żebyście usiedli, przeanalizowali sobie. Ja napisałem pismo do rodziców, którzy też skierowali do mnie pismo z sekcji piłki nożnej. Zaproponowałem im w tym piśmie, mam nadzieję, że dotrze, bo adres został podany na Jaworową. Tutaj też będę prosił panią prawnik, żeby też wybrzmiała pewna procedura, jaka jest niezbędna, aby przyjmować te pisma w takim charakterze, w jakim kierujecie, czyli na przykład petycji, bo to nie jest tutaj w tym momencie petycja, żeby ja wiedział z kim rozmawiam, do kogo mogę się odnieść, czy numery telefonu w przypadku bezpośredniego kontaktu, bo dostaję adres, żeby odesłać korespondencję na Jaworową 18, gdzie Pan już ma wypowiedzianą umowę w remizie. Natomiast zarządzenie zawsze obowiązywało, w tym momencie tylko i wyłącznie doprecyzowało te godziny.

Dalsza dyskusja na temat zajęć z tenisa stołowego.

Następnie poruszono temat infrastruktury z jakiej na terenie gminy może korzystać LKS Polonia Wilczkowice do prowadzenia zajęć piłki nożnej.

Pan Wójt: Klub Sportowy Michałowianka wybudował boisko, które teraz jest uczęszczane przez Polonię. Umowa jest na Klub Sportowy Michałowianka, bo wziąłem to po to, żeby częściowo



Panu Prezesowi pomóc finansować utrzymanie tej infrastruktury. I teraz to jest kolejna nieprawda i to już było powtarzane wcześniej w spotkaniach, tutaj przecież mogą wszyscy potwierdzić, że klub sportowy po prostu miesiąc w miesiąc płaci pieniądze za utrzymanie tego obiektu. Tutaj płacimy je później w dotacji do OSP w Wilczkowicach. Więc to jest po prostu nieprawda. My w ten sposób finansowaliśmy. To j jest praca społeczna. I na tym to po prostu polega, że finansują oprócz samorządu, finansują to też i rodzice, dlatego jest to opłacalne dla samorządu. Współpracowanie z takimi jednostkami. Nie jesteśmy w stanie wszystkiego finansować. Rzeczywiście mamy niż demograficzny, ale jesteśmy w takiej sytuacji, że jesteśmy sypialnią i może miasto to odczuje, a tutaj ciągle przybywa nowych mieszkańców. Ja wiem, że mamy problemy i że musimy rozwijać tą infrastrukturę. Dobrze, że o tym rozmawiamy. Bo takie inwestycje będą konieczne, ale będziemy musieli podejmować decyzję co w pierwszej kolejności. Brakuje nam boiska sportowego ze sztuczną nawierzchnią. Brakuje nam kolejnego boiska, które moglibyśmy przykryć taką halą, której i tak wiele Gmin nam zazdrości, bo taki orlik mało kto posiada. Natomiast sama szkoła, sam klub, który w tej chwili wykorzystuje tę infrastrukturę, już nie jest w stanie temu podołać.

Następnie omawiane były koszty jakie ponosi prowadzący zajęcia oraz wysokość opłaty za zajęcia jaka ponoszą rodzice dzieci w nich uczestniczących.

Kolejnym tematem była dostępność hali sportowej i sal gimnastycznych dla poszczególnych klubów i sekcji.

Pan Wójt: prezes powinien porozmawiać z dyrektorem, zawalczyć o te godziny, bo tutaj dyrektor ma wolną rękę. My nie ustalamy godzin hali. Współpracuje od lat z dyrektorem, więc to jest jakby kwestia tego, w jakich godzinach sobie umówił pan prezes te godziny z pan dyrektorem. Nie wiem, może panu prezesowi te godziny bardziej pasowały z jakichś względów.

Rodzik: Godziny są takie ustalone od lat, ponieważ LKS Michałowice wchodzi wcześniej, więc nie ma możliwości przesunięcia trochę wcześniej.

Pan Wójt: lata temu jak walczyłem o balon, to pana prezesa jeszcze tutaj nie było. Walczyliśmy tutaj o balon właśnie też dlatego, że nauczyciele nie mieli gdzie prowadzić zajęć WF-u. Walczyłem o to mocno, argumentując tym, że po 20.00 będą godziny komercyjne, w weekendy będą godziny komercyjne i będziemy organizować zawody, bo utrzymanie tego balonu w zimie jest kosztowne samo w sobie. Częściowo będziemy przez to kompensować te godziny. Takie były ustalenia. Jako klub Michałowianka, już jak rozwinęliśmy się, mieliśmy godziny od 16 do 20 pod balonem. Każda kategoria wiekowa miała osobne godziny. Resztę mieściliśmy się w szkole. Jak pan prezes z Polonii tutaj przyszedł, bo miał problemy w Raciborowicach, później miał w Więclawicach, w końcu tutaj pojawił się w Michałowicach, zaczął z zajęciami tenisa stołowego i



chciał później prowadzić zajęcia z piłki nożnej. Ja osobiście zwracałem uwagę, że są problemy z infrastrukturą, że się nie mieścimy, że będzie problem. Powiedzmy, że przekonał mnie i umówiliśmy się tak, że klub sportowy wychodzi ze szkoły, połączymy zajęcia rocznikowo klubu naszego tutaj pod balonem, a pan prezes dostanie zajęcia w szkole. I przez te kilka lat to zdawało egzamin. Ale z racji tego, że coraz więcej było dzieciaków trenujących, grających w tenisa, czy pan prezes zaczął prowadzić jakiś klub seniorski, tych zajęć zaczęło być mnóstwo. Zaczęło brakować godzin, ale w międzyczasie utworzono uczniowski klub sportowy. Na to nie mam wpływu. O tym też zdecydował dyrektor. Tam też są prowadzone zajęcia sportowe i faktycznie prowadzą treningi ogólnorozwojowe, zajęcia z siatkówki, zajęcia koszykówki. To o czym pani mówi, jeżeli chodzi o propagowanie sportu. My to robimy. W Raciborowicach są klasy sportowe. Jest klub sportowy, który tak naprawdę praktycznie zajmuje te godziny właśnie niepłatne. Jest klub sportowy w Więclawicach, na takiej samej zasadzie prowadzi zajęcia. Tutaj jest klub sportowy plus jeszcze UKS i jeszcze jest LKS. W tym roku będziemy przeznaczać też znaczne sumy na konkursy wakacyjne. Już myślę, że zaproponuję tutaj inne rozwiązania tak, żeby rodzice rzeczywiście odczuli tę różnicę. Bo jako klub dostali 12 tys. zł i pewnie nawet nie wiecie o tym, że w jakikolwiek sposób było Wam to zmniejszane. Ja myślę, że najlepszym rozwiązaniem będzie przeznaczenie pieniędzy na zajęcia tu lokalne, półkolonie, które zdecydowanie z 600-700 zł zmniejszą koszt takich półkolonii na przykład na 300 zł dla rodziców dzięki naszej dotacji, gdzie rodzice będą wiedzieć, w jakim zakresie gmina wspomaga takie działania. Więc nawet gdybym nie chciał, to jakoś sami wracamy cały czas do tych finansów. Jeżeli chodzi o szkołę, to tylko i wyłącznie zajęcia będą prowadzone w zakresie prywatnym, Centrum Kultury będzie prowadziło zajęcia tylko w ramach posiadanej infrastruktury. Zarówno tutaj w budynku, jak i w swojej filii w Więclawicach.

Radny B. Tochowicz: trochę żałuję, że nie ma pana prezesa, który powinien tutaj być i zabrać głos jako przedstawiciel klubu. Jeżeli dyskutujemy o klubie i prowadzonych przez niego zajęciach, Natomiast też takie wrażenie, to podobnie jak Pani Elżbieta Cielecka odnoszę, takie wrażenie, że jest jakaś też poniekąd zła komunikacja między Państwem a trenerem. Może z tego też to właśnie wynikać, tak jak tu Pani Radna słusznie zauważyła, że jakieś błędne informacje są Państwu też przekazywane albo jakieś niedopowiedzenia. I z tego może też wynikać to zamieszanie. I też mi się wydaje, że dodatkowe zajęcia. Wiadomo, że sport powinien być promowany i wspierany. Natomiast sam mam córki w przedszkolu. Dodatkowe zajęcia, na które chodzą, to są w większości zajęcia płatne. Rodzice sami się też poniekąd decydują, jestem jednym z Was, decydując się na posłanie dziecka na takie zajęcia, też sobie zdaję sprawę, że to nie jest wszystko bezpłatne. Sama edukacja powiedzmy w cudzysłowie jest bezpłatna, ale sami wiemy jakie koszty ponosimy też edukując nasze dzieci. Wiadomo, że każdy by chciał, żeby to wszystko było bezpłatnie poniekąd, bo i tak wszyscy, tak jak Państwo wspomnieliście, płacimy



tutaj podatki i to jest finansowane z naszych podatków. Natomiast musimy się liczyć z tym, że pewne zajęcia powinny być płatne, bo nie są zajęciami obowiązkowymi ale też powinny być wspierane w pewien sposób. Natomiast tutaj, tak jak się przysłuchuję, wydaje mi się, że też jest to jakiś biznes prowadzony przez tego pana i przez niektóre osoby, które w tym może uczestniczą. Na pewno też nie robi tego w 100% charytatywnie. Pewne zadania czy czynności wykonuje w ramach swojego wolnego czasu i chwala mu za to, ale pewne zadania prowadzi odpłatnie, pewne zajęcia. I też mi się wydaje, że może byłaby dobra taka debata, tak jak była debata w gminie na temat transportu publicznego, na temat sportu.

Dyskusja na temat możliwości pozyskania dodatkowych środków przez stowarzyszenia.

Następnie Pan Wójt poinformował, że pismo które skierowano do Rady z uwagi na braki formalne nie będzie traktowane jako petycja.

Radca Prawny: tak jak powiedział Pan Wójt, pismo, które trafiło ostatecznie do Pana Wójta zostało określone jako petycja. Petycja jest bardzo specyficzną formą komunikacji obywateli z organem administracji. Jest ustawa o petycjach, która reguluje zarówno sposób, składania takich petycji, jak i sposób postępowania z tymi petycjami przez organ, do którego taka petycja trafia. Ustawa bardzo formalnie podchodzi do tego, jaka ma być forma i treść petycji i co tak na dobrą sprawę organ administracji może uznać za petycję, a co petycją nie jest w świetle obowiązujących przepisów. Zgodnie z artykułem 4 ust. 2 ustawy o petycjach, petycja powinna zawierać oznaczenie podmiotu wnoszącego petycję. Jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w tym na przykład grupa osób, grupa mieszkańców, rodziców, w petycji należy wskazać oznaczenie każdego z tych podmiotów oraz osobę reprezentującą podmiot wnoszący petycję. Po drugie, petycja powinna wskazywać miejsca zamieszkania albo siedziby podmiotu wnoszącego petycję oraz adresy do korespondencji. Jeżeli podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów, w petycji należy wskazać miejsce zamieszkania lub siedzibę każdego z tych podmiotów. Czyli mówiąc w skrócie, jeżeli pod petycją podpisze się 20 rodziców, to każda z tych osób musi wskazać przy swoim imieniu i nazwisku również miejsce zamieszkania lub siedzibę. Oprócz tego musi być wyznaczony przez osoby składające petycję podmiot wnoszący, który reprezentuje całą tę grupę wnoszącą petycję. I te dwa wymogi, oprócz innych, które jeszcze znajdują się w ustawie, te dwa wymogi są wymogami co do których ustawa wskazuje, że jeżeli któregokolwiek z tych elementów petycji nie będzie, to takie pismo nie jest traktowane jak petycja. Są to braki nieusuwalne. Jeżeli petycja nie wskazuje np. adresata precyzyjnie albo nie wskazuje precyzyjnie przedmiotu petycji, to uzupełnienie tego typu braków adresat petycji wzywa. Ale nie jesteśmy w stanie jako organ wezwać o uzupełnienie tych braków nieusuwalnych czyli oznaczenia osób wnoszących petycję wraz z miejscami zamieszkania oraz adresami do korespondencji, jak również wskazania podmiotu, który działa w imieniu osób wnoszących



petycję. Dlatego tak jak Pan Wójt powiedział, jakkolwiek ten dokument został skierowany do Wójta gminy Michałowice jako petycja, to niestety jako taka petycja nie może być rozpatrywana, bo nie spełnia wymogów ustawowych.

Pan Wójt: Więc w tym momencie mamy pismo, które zostanie skierowane do mnie przez Panią Przewodniczącą, dlatego że to ja jestem kompetentny do załatwiania tej sprawy. Skoro to jest pismo, które mówi o zarządzeniu, zarządzenie wydał wójt, to ja jestem kompetentny, nie Pani Przewodnicząca, która poświęca ten czas, bo zajmuje się tym, analizuje każdą taką sytuację, więc ona musi przekierować to pismo do mnie i ja już bezpośrednio kieruję to pismo do Rady Rodziców. Sami widzicie, nie ma to żadnej podmiotowości, To jest też jakaś grupa nieformalna i tak to jest typowa biurokracja, w którą ktoś was wprowadził. Dlatego szybko bym chciał tylko przejść do tematu jeszcze boiska. Mamy drugie pismo dotyczące właśnie, o którym tutaj zaraz Pani Przewodnicząca pewnie przeczyta. infrastruktury tej dla piłkarzy. Ja już odniosłem się, bo to pismo wpłynęło z kolei zarówno, też było formuła jako petycja, więc też nie jest jako petycja, więc jeżeli wpływa do jednego i drugiego organu, organ decydujący, czyli tutaj wójt jakby kompetentny odpowiada na to pismo. Ja odpowiedziałem, zaproponowałem tam konkretny termin spotkania tutaj w Urzędzie Gminy dla Rodziców. Skierowałem to pismo z adresem na Jaworową, więc mam nadzieję, że dojdzie i że rodzice, jeżeli chodzi o samą dyskusję, oczywiście odniosę się też teraz tutaj, będziemy mogli o tym porozmawiać. Możemy poruszyć też kwestię wtedy tenisa stołowego. Tak tylko, żeby zakończyć te formalności, bo szkoda naszego czasu. Naprawdę nie potrzebujecie pośredników, żeby przyjść do mnie i porozmawiać. Można to zostawić na śladzie pisma oczywiście, jeżeli chcecie to pokazywać, ale możecie przyjść i w ten sam dzień wszystko załatwić. Szkoda czasu, żebyśmy go marnowali na taką typową biurokrację.

Rodziec: my w tym momencie na zajęcia z piłki musimy trzy razy w tygodniu jeździć do Sieciechowic. Mogliśmy rzeczywiście przyjść do Pana Wójta i porozmawiać. Jednak prezes klubu nam powiedział, że nie mamy możliwości niczego zmienić, bo pytał, że od 16 do 20 nie dostaniemy ani godziny pod balonem. Więc w tym momencie jeździmy trzy razy w tygodniu do tych Sieciechowic, więc to jest i dla nas strata czasu. Już nie chodzi o te pieniądze, o to wszystko. To chodzi tylko o stratę czasu.

Pan Wójt: klub sportowy Michałowianka borykała się z takimi problemami już wcześniej niż klub sportowy Polonia, bo Polonia jeszcze mieściła się, a klub sportowy już nie mieścił się na balonie i rodzice wożą te dzieci do Woli Zacharyszowskiej, bliżej, bo wcześniej załatwili to trenerzy. Teraz mamy sytuację, w której klub sportowy Michałowianka, jak poszlibyście na każde zajęcie od godziny 16.00 do 20.00, ma pełną skalę, bo łączy grupy po dwa roczniki, po 30 dzieci. Więc ja w tym momencie, chociaż nie mam na to żadnego wpływu, ale czysto teoretycznie, gdybym miał na to wpływ, to musiałbym powiedzieć tym rodzicom, słuchajcie, musimy wpuścić inny klub. I na



następnej sesji będą rodzice z klubu Michałowianka. Bo oni będą w tej samej sytuacji. Dlatego tutaj, w przypadku tego balonu, chciałbym Wam powiedzieć, że prezes klubu Polonia od samego początku wiedział, że są problemy z infrastrukturą. Jak zaczynał zajęcia z piłki nożnej, to już wiedział, że na balonie nie ma miejsca. Już wtedy wiedział. I myśmy połączyli te godziny na balonie, zagęściliśmy, zwiększyliśmy ilość trenerów. Dlatego z trzech trenerów nagle zrobiło się sześciu, bo nie dało się prowadzić 25 dzieci z jednym trenerem, tylko trzeba było je prowadzić z dwoma trenerami. Zwiększyliśmy te koszty, żeby po prostu zmieścić się na balonie, żeby pan prezes Polonii mógł prowadzić zajęcia w szkole. W momencie, gdy my, to nie tylko klubowi Polonia przybyło dzieci, w momencie, gdy nam przybyło dzieci, to myśmy wynajęli salę w Woli Zachariaszowskiej. A pan prezes czekał.

Radna A. Szydłowska: Ja tylko chciałam na koniec powiedzieć, że faktycznie wszystkie dzieci nasze są i tutaj myślę, że warto by było, żeby Pan Wójt z Panem Dyrektorem, z prezesem jednego klubu, drugiego klubu usiedli wspólnie i przedyskutowali. Myślę, że też z UKS-em. że może faktycznie, skoro tutaj jest 200 dzieci, w UKS-ie nie wiem, ile tam tych dzieci jest, ale tutaj jest kolejny klub, wiem, że powstał później, ale jakby to są też nasze dzieci uczęszczające do naszej szkoły i myślę, że jeśli będzie wola podjęcia takich rozmów i współpracy, to uda się coś wypracować wspólnie. Także ja nie wiem, zachęcam Państwa, żeby żeby takie spotkanie zorganizować i przyjrzeć się temu. Bo ja rozumiem, czyli 20 godzin tygodniowo Michałowianka ma, to 20 godzin tygodniowo jest 200 dzieciaków. Faktycznie tutaj jest 50 dzieciaków, nie mają ani godziny, więc myślę, że gdzieś tam się to da przepracować.

Następnie Pani Przewodnicząca odczytała pismo, które wpłynęło od prezesa LKS Polonia Wilczkowice dotyczące przeniesienia tymczasowego budynku klubu (załącznik do protokołu).

Pan Wójt: Może krótko jeszcze wyjaśnię, bo dzisiaj w większości będziemy się zajmować klubem sportowym Polonia. Bo tutaj mówimy, poruszaliśmy kwestie zajęć. Proszę wierzyć, to są ogólnie kwestie organizacyjne osoby zarządzającej daną organizacją. My tematem budynku zajmowaliśmy się już jakiś czas temu. Sam prosiłem pana prezesa, żeby przyszedł i omówił sytuację na sesji. Tam było sporo niedomówień z mieszkańcami Wilczkowic. Chcieliśmy mieć jasność sytuacji. Pan prezes przedstawiał nam plan montażu pomieszczeń kontenerowych. Ja zwracałem uwagę na to, że konieczna jest niezbędna dokumentacja, że w tym przypadku powinno być pozwolenie. Pan prezes tutaj twierdził, że jemu wszystkie przepisy są dobrze znane, że jest inspektorem nadzoru, tutaj o tym omówił. Później było spotkanie Wilczkowiczach i wystąpił z wnioskiem do starostwa o zgłoszenie na budynek tymczasowego. Zgłosił budynek tymczasowy, natomiast my w międzyczasie dostaliśmy tam zgłoszenia mieszkańca, ponieważ pojawiło się tam zdaniem tego mieszkańca zachowania, które zagrażały jego budynkowi. Myśmy tam zaczęli to sobie weryfikować. Nie otrzymaliśmy od pana prezesa samego zgłoszenia.



Otrzymaliśmy tylko brak sprzeciwu, ale nie wiedzieliśmy, co zgłosił. Mniej więcej wiedzieliśmy, jaki był tego termin. W trakcie tego sprawdzenia okazało się, że ten budynek jest posadowiony na drodze. Czyli po prostu w miejscu, które nie jest zgodne z jego przeznaczeniem. To było dwa miesiące temu. Wystosowałem pismo z prośbą o przestawienie budynku do 15 grudnia. W innym przypadku zostanie mu wypowiedziana umowa, bo szereg tych dokumentów świadczył, że po prostu nie dopełnił tych formalności prawnych. Teren jest użyczony przez gminę. Ja za to odpowiadam. Tam jest doprowadzona instalacja elektryczna. Tam przebywają wasze dzieci. Gdyby cokolwiek się stało, to proszę się zastanowić na kim spoczywa ta odpowiedzialność. W tym momencie, w trakcie zgłoszenia pan prezes powinien złożyć wniosek o pozwolenie. Z informacji, jakie uzyskałem, to zgłosił do starostwa, ale informacje o likwidacji tego budynku. Proceduje pozwolenie, ale najpierw musi przestawić budynek, bo budynek stoi nielegalnie, jeżeli dalej stoi. Myślałem, że temat jest załatwiony, skoro zgłosił i proceduje to wtedy po zgłoszeniu. Nie chcę po prostu w tym momencie się nawet nad tym zastanawiać. Może to jest jakiś błąd. Zweryfikujemy to 15 grudnia. Mieliśmy już sytuację ze stawami. gdzie też w pewnym momencie nie reagowano, a zwracano uwagę, bo właściciel stawów przekazywał działkę na gminę i żeby nie robić problemów, się nie odzywano. Teraz doprowadziliśmy do stanu takiego, jaki jest. Nie ma takiej możliwości, żebym zgodził się na takie działanie, jeżeli ono nie jest legalne. Po prostu to jest nasza odpowiedzialność, nasz majątek i nasza odpowiedzialność. W tym momencie musi to być procedowane zgodnie z prawem. Natomiast nie wiem, co to pismo tak naprawdę ma oznaczać, skoro do starostwa było zgłoszenie, że zostało to rozebrane. I teraz wracam do tego, co powiedziałem na początku. Organizacją zarządzają ludzie, natomiast wy jesteście uczestnikami zajęć organizowanych przez to stowarzyszenie. Mnie się obrywa za to, że ktoś organizacyjnie najwyraźniej nie podołał tym działaniom. Wy możecie mieć inne zdanie, dlatego, że oceniacie też przez pryzmat samych zajęć, które są prowadzone. Natomiast to odbywa się na majątku gminy wszystkich mieszkańców. I słuchajcie, ja naprawdę jestem w stanie dużo zrozumieć. W wielu przypadkach jestem w stanie pomóc. Mamy mnóstwo innych problemów, o których tutaj rozmawiamy. Działamy wieloobszarowo. I musimy się traktować poważnie. W tym momencie, jeżeli to jest takie działanie, jakie wynika z tego pisma, to nie ma możliwości, żeby w ten sposób to funkcjonowało.

Radny M. Podymkiewicz: myśmy tam byli na komisji Rady Gminy, byli członkowie komisji inwestycyjnej. Zresztą połączona komisja była i była większość radnych. Ja oczywiście byłem pełen podziwu, bo ładnie to wszystko jest zagospodarowane, natomiast będąc tam po raz pierwszy ja zadałem pytanie właśnie o ustawienie tego, ponieważ tak na logikę mi się wydawało, że te kontenery stoją zbyt blisko drogi. I tu mam trochę taką niezgodność teraz. Pan prezes powiedział, że to było ustawienie uzgadniane w Urzędzie Gminy. I że to jakby tak rozumiałem z sensu tej wypowiedzi, że to stoi w takim miejscu, jak mu zostało to określone, ponieważ chciał



tam zaoszczędzić działkę, żeby ona była wykorzystana na inne cele. A teraz słyszę, że budynek stoi nie w tym miejscu, w którym powinien, jest zgłoszony do rozbiórki. Tutaj jest bardzo wiele takich rzeczy, które są mocno niejasne w tej sprawie i ja nie wiem teraz kto się mija z faktami, które nie rozumiem. Myślę, że to powinno być jakoś wyjaśnione, bo możemy to uznać, jeśli tam się odbywają zajęcia za miejsce publiczne, to faktycznie ta realna odpowiedzialność spoczywa na osobie, która to dopuszcza do użytkowania. Bo tu jest ta stara maksyma, jak jest dobrze to jest dobrze. Jeżeli dojdzie do jakiejś sytuacji wypadku, nie wiem samochód wjedzie w ten budynek, bo to jest faktycznie w pasie drogowym, to tutaj mamy naruszenie bezpieczeństwa i też odpowiednie zapisy kodeksu karnego o tym stanowią. Więc na pewno trzeba to wszystko zgodnie z literą prawa przeprowadzić.

Kierownik Referatu Inwestycji: rzeczywiście Pan Prezes zwrócił się do nas z takim wnioskiem formalnym o możliwość zbliżenia lokalizacji budynku 2 metry do granicy działki drogowej. To z Panem Prezesem wyjaśniliśmy, bo Pan Prezes był u mnie osobiście w tej sprawie. Natomiast Pan Prezes zbliżył się, oczywiście dwa metry, natomiast do obecnej krawędzi jezdni. A niestety, jak wiele dróg na terenie naszej gminy, mamy nieuregulowany stan prawny. I nie zwrócił Pan Prezes uwagi, że zgodę jaką od nas dostał, to było zbliżenie do działki drogowej, a nie do istniejącej jezdni. A działka drogowa w tym momencie przebiega właściwie w miejscu, w którym stoi kontener. Czyli powinien był się odsunąć jeszcze od tego miejsca dwa metry. I takie uzgodnienie dostał i takie ma uzgodnienie złożone do zgłoszenia w starostwie powiatowym. Natomiast wykonał tak naprawdę ten kontener niezgodnie z tą dokumentacją, tą pierwotną, tym zgłoszeniem. Dlatego też jest zobowiązany przez nas, żeby to przestawić. Inną kwestią jest legalizacja tego budynku, ponieważ budynek tymczasowy może być zlokalizowany przez 6 miesięcy od dnia jego posadowienia. Natomiast te 6 miesięcy już minęło. Z moich informacji wynika, że Pan Prezes złożył wniosek do starostwa o pozwolenie na budowę również budynku tymczasowego, bo budynki kontenerowe to są budynki tymczasowe. Natomiast będzie to pozwolenie na budowę, jeśli oczywiście uda się mu takie uzyskać. I złożył do nas dokumentację jednak ona wpłynęła najwcześniej w piątek, jeśli nie dzisiaj do urzędu gminy i wpłynęła dopiero do uzgodnienia. Także ja jeszcze nie do końca wiem co w tej dokumentacji jest. Będziemy ją opiniować i na bazie naszej opinii Pan Prezes będzie składał uzupełnienia, bo wiem również, że dostał postanowienie o brakach do uzupełnienia ze starostwa do tego wniosku o pozwolenie na budowę. Natomiast nawiązując jeszcze do tego co Pan Wojt mówił to tak, rzeczywiście najbardziej istotną, że tak powiem sprawą jest to, że to jest budynek przeznaczony do pobytu dzieci. I to jest priorytet jakby dla nas, żeby ten budynek posiadał wszelkie zabezpieczenia, szczególnie zabezpieczenia przeciwpożarowe, to są wymagania, powinien posiadać przeglądy elektryczne, budowlane. Więc dlatego, tak jak mówię, nie chciałabym się w tym momencie odnosić, jak się zapoznam z tą dokumentacją, którą Pan Prezes przedstawił, to będę mogła się



odnieść, czy rzeczywiście to jest kontener przeznaczony do pobytu dzieci, czy to jest kontener zaprojektowany przez projektanta do przechowywania sprzętu bo to są dwie różne rzeczy. Oczywiście można pewne rzeczy obejść, natomiast to są dzieci i to jest bezpieczeństwo, więc na tym się będziemy na pewno skupiać. I jeśli wszystko będzie oczywiście w porządku, to taka dokumentacja będzie zaopiniowana przez nas pozytywnie.

Dalsza dyskusja na temat usytuowania kontenerów klubu Polonia Wilczkowice.

Przewodnicząca Rady: My byliśmy tam rzeczywiście na tej wizji lokalnej i tak jak tutaj mówili też radni, tak naprawdę jeżeli chodzi o działalność Pana Prezesa, to ona jest niekwestionowana. Jak najbardziej robi bardzo dużo dla dzieci, tutaj dla młodzieży i myślę, że warto porozmawiać tak, żeby to było wszystko zgodnie z prawem i sprawiedliwie rozdysponowana ta dostępność naszych obiektów sportowych dla dzieci, dla naszych mieszkańców.

Następnie Przewodnicząca Rady Gminy przeszła do przedstawienia pism, które wpłynęły do Rady od ostatniej sesji, dotyczyły one:

1. Oświadczeń majątkowych za rok 2023
2. Informacji o podmiotach zobowiązanych do przejęcia skazanych w celu wykonywania pracy.

Przewodnicząca Rady: Proszę aby interpelacje radnych były składane do mnie bezpośrednio albo do biura rady, ponieważ te interpretacje, które wpłynęły, w ogóle pominęły mnie. Jak nam mówi ustawa o samorządzie gminnym artykuł 24 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym w sprawach dotyczących gminy radni mogą kierować interpelacje i zapytania do wójta. Interpelacja dotyczy spraw o istotnym znaczeniu dla gminy. Zapytanie natomiast składa się w sprawach aktualnych problemów gminy, a także w celu uzyskania informacji o konkretnym stanie faktycznym. Zarówno interpelacja, jak i zapytania powinny zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego będącego ich przedmiotem oraz wynikające z nich pytania. Interpelacje i zapytania składane są na piśmie do przewodniczącego Rady, który przekazuje je niezwłocznie wójtowi. Wójt lub osoba przez niego wyznaczona jest zobowiązana udzielić odpowiedzi na piśmie, nie później niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania interpelacji lub zapytania. Bardzo proszę, aby jednak przestrzegać ten zapis w ustawie i aby interpelacje były składane u mnie, najlepiej na sesji albo w dniu dyżuru. Każdy poniedziałek od godziny 15 do 17 mam dyżur i można wtedy podejść. Jeżeli nie ma takiej możliwości, to proszę, aby interpelacja była składana do Biura Rady Gminy.

Radny B. Tochowicz: zwrócił się do mnie mieszkaniec, który dojeżdża do budynku klubu sportowego Michałowianka na zajęcia sportowe. Prosiłaby zwrócić uwagę na dojazd do tego budynku, czy od ulicy Sportowej, czy od ulicy Akacyjowej. Może te drogi już są dość w opłakanym



stanie i czy ewentualnie będą prowadzone jakieś prace związane chociażby z poprawieniem dojazdu do budynku Klubu Sportowego Michałowianka, czy to od ulicy Sportowej, czy to od ulicy Akacyjnej? Drugie pytanie mam jeszcze do Pana Wójty, bo mówimy o rozbudowie szkoły podstawowej w Michałowicach. Po wymianie okien dachowych w tym roku okazało się, że konstrukcja dachu również wymaga jakieś przebudowy. Czy tutaj też będziemy podejmować w tym temacie jakieś inwestycje w najbliższym czasie? Jeszcze trzecie pytanie. Czy wiemy już też ewentualnie kto będzie zajmował budynek po straży gminnej? Czy są jakieś ewentualnie plany, propozycje? Czy to jeszcze kwestia do uzgodnienia, do dyskusji? A także chciałbym zapytać, bo odbyły się wybory do Rady Młodzieżowej, kiedy będą ogłoszone wyniki i kiedy ta Rada będzie mogła się ukonstytuować i działać tutaj z nami wspólnie dla dobra mieszkańców.

Pan Wójt: co do pytania o radę, to jeszcze pozwolę Pani Sekretarz, a jeszcze było pierwsze pytanie dotyczyło poprawy dojazdu do budynku klubu sportowego. To o tym będziemy rozmawiać. Może to będzie przedmiotem tych naszych pozostałych spotkań, bo słuchajcie, tutaj chciałem, żebyście mieli ten obraz częściowo tylko. Oczywiście spotkaliśmy się z problemami stowarzyszeń, ale widzimy, że to nie jest tak, że tu u nas coś nie działa. My nie możemy w nieskończoność dokładać środków do funkcjonowania tych stowarzyszeń. Oni muszą zacząć sami działać, bo wrócił temat, o czym rozmawialiśmy, osób niepełnosprawnych. Celowo też tu zwróciłem uwagę na to, że aby poprawić warunki czy możliwości edukacji, musieliśmy zabezpieczyć kolejne 100 tysięcy złotych. Naprawdę, słuchajcie, to są zadania nasze. Na tym musimy się koncentrować. W budżecie mamy 380 tys. na zadania związane ze sportem. To są duże pieniądze. To jest kwestia organizacji, czyli tego, w jaki sposób te stowarzyszenia te pieniądze wydatkują. Ja po prostu słuchając tego, to że ktoś prowadzi dobrze zajęcia to nie wszystko. To jednak są środki, które my powierzamy, to są mieszkańców środki, które powierzamy podmiotom, które za to odpowiadają. I teraz musicie sobie też wyobrazić w jakiej ja jestem sytuacji. I w tym momencie będziemy o tym rozmawiać, bo ja się obawiam, że to jest jakaś granica w tym momencie tych środków, które możemy na sport wydawać. Dokładnie te stowarzyszenia muszą zacząć szukać środków w innych obszarach. Jeszcze jest kultura, na którą przeznaczymy 200 tys. i to są w tym momencie niewystarczające środki. Mówimy o seniorach, gdzie musimy 150 tys. wygospodarować z własnego budżetu. I to są takie zadania, bez których da się funkcjonować. To na, co chciałem zwrócić uwagę przy okazji budżetu. Czyli można bez tego funkcjonować. Mamy inne stany zagrożenia i te zadania, które są niezbędne. Nie chciałbym, żebyśmy to ograniczali, ale chciałbym, żebyście mieli świadomość, że naprawdę wydajemy na to mnóstwo pieniędzy. Tylko teraz to jest kwestia organizacji i wydatkowania tych środków. Czy one są właściwie wydatkowane. Nie wspomnę już o OSP gdzie mamy tutaj jakby inne przełożenie. To jest ratowanie życia, poprawa poczucia bezpieczeństwa. I słuchajcie, naprawdę mamy pozostałe zadania, które musimy w najbliższym czasie zrealizować inwestycyjne. Duże inwestycje w



Młodziejowicach, które przecież musimy w ciągu dwóch lat zamknąć, które są niezbędne. Mamy kolejne, gdzie zostały rozpoczęte te dokumentacje projektowe, a budżet mamy jakiś określony i musimy gdzieś to wypośrodkować. Więc w tym przypadku, jeżeli chodzi o infrastrukturę, tam też są braki, tam też będą niezbędne nakłady finansowe, ale musimy podejść do tego kompleksowo. Będziemy przygotowywać teraz tutaj też przy pomocy radnego Piotrka. Najpierw chcemy uregulować tą Akacjową, zdobyć niezbędną dokumentację, żebyśmy mogli składać o dotacje, żebyśmy mogli finansować te inwestycje, poprawić tą infrastrukturę, dojazd ulicą Akacjową. Niestety są problemy własnościowe od ulicy Sportowej, bo przecież to jest nieuregulowany stan prawny podmiotu, który już nie funkcjonuje. Jest teren w ogóle wokół boiska nie zagospodarowany. Tam niestety też mamy pewne problemy z bike parkiem. Też tam są pewne postępowania, które są wszczęte i musimy temu podołać. Więc ja sobie zdaję sprawę, że są te potrzeby. Natomiast w tym momencie musimy się skupić na tych rzeczach, które w tej chwili są najistotniejsze. Na wiosnę oczywiście tą drogę naprawimy, wyrównamy, może jakimś środkiem, który zwulkanizuje i żeby to było trwalsze. Jeśli chodzi o remont dachu, wykonaliśmy wtedy wymianę tych okien. Budżet jest przygotowany przez dyrektora. Rozmawiamy z dyrektorem. Zawniósł o wymianę pozostałych okien. W trakcie wymiany okien faktycznie okazało się, że ta konstrukcja jest tragiczna, ale wykonawca po prostu z wolnych środków, które były w referacie, sfinansowaliśmy wzmocnienie tej konstrukcji, która była zlokalizowana wokół tych okien, żeby nam to nie spadało. Teraz zobaczymy jak to się zachowuje po zimie. Natomiast w budżecie są zabezpieczone środki na pozostałe okna. Znowu pewnie poprawimy to pokrycie dachowe. Okna jak zauważyliście, są już montowane pod pokrycie blachą tak żebyśmy mogli później tylko wymienić tą konstrukcję, żeby już nie trzeba było tego przekładać. Zobaczymy w jakim stanie ta konstrukcja jest przy wymianie tych okien i będziemy podejmować kolejne decyzje. W przyszłym tygodniu powinniśmy podpisać umowę z wykonawcą, z projektantem szkoły. Więc to mamy 18 miesięcy, więc będziemy widzieć tak naprawdę jak to czasowo zaplanujemy sobie. Czy czekamy, czy jednak musimy te środki przeznaczyć, znaleźć środki na tą przebudowę, czy poczekamy i będziemy to już realizować w trakcie też tej budowy. Jeżeli chodzi o ten budynek, ta część dolna, część magazynowa, myślę, że jest szansa, żebyśmy to przekazali sobie z Sołectwie. Będziemy chcieli przebudować, przeprojektować, bo jest projekt realizowany przez GOPS, gdzie możemy tam 450 tysięcy uzyskać dotacji. Prowadzę też inne rozmowy w Urzędzie Wojewódzkim. Mam nadzieję, że to też dopnę, żebyśmy mogli jeszcze dodatkowo wspomóc to finansowanie. Więc co do zasady, chcielibyśmy, żeby wyremontowane pomieszczenia piętra i tego poddasza, które podniesiemy były dla GOPS-u. Natomiast ten dół jest za niski, więc on nie może służyć tym celom. Trzeba będzie dobudować windę i to będą jakby dwie niezależne funkcje. Ta dolna, którą można wykorzystać na cele gospodarcze i ta górna, która będzie wykorzystana na cele pracy jednostki organizacyjnej GOPS-u.



Sekretarz: można powiedzieć, że udało nam się powołać Młodzieżową Radę Gminy Michałowice pierwszej kadencji. W pierwszym terminie no nie udało się, natomiast tutaj podjęliśmy. Pan Wójt podjął inicjatywę, że jednak chcemy, żeby ten, no zawsze chcieliśmy, żeby ta Młodzieżowa Rada powstała, więc zostały ogłoszone wybory ponowne. I właśnie w drugim terminie, 18 listopada Młodzieżowa Rada Gminy została wybrana. W dniu dzisiejszym właśnie podano do publicznej wiadomości skład osobowy Młodzieżowej Rady Gminy. We wszystkich 15 okręgach wyborczych mamy przedstawicieli, mamy młodzieżowych radnych. Tak naprawdę wybory odbyły się w siedmiu okręgach. W pozostałych ośmiu zgłoszony był jeden kandydat i zgodnie ze statutem ten zgłoszony kandydat objął po prostu funkcję radnego bez konieczności przeprowadzania tam wyborów. Mam przed sobą skład osobowy, ale Państwo będą mogli się jak najbardziej zapoznać z tym składem. To powiem tylko tyle, że z dziewięciu chłopców i sześć dziewcząt, tak naprawdę są też osoby pełnoletnie, więc może jeden, więc trudno powiedzieć, czy to dziewczynki czy chłopcy, także sami Państwo później zobaczą. Jeżeli chodzi o termin sesji inauguracyjnej, tak naprawdę nie mamy jeszcze wybranego tego terminu, ponieważ no dzisiaj tak naprawdę zostały ogłoszone te wyniki. Jeszcze tutaj będziemy musieli zastanowić się w jakim terminie. Czy to posiedzenie zwołamy w grudniu, czy to będzie już w styczniu na początku roku. Też wiemy, że zgodnie ze statutem rada obraduje na sesja, które są zwołane w sposób nie kolidujący z organizacją pracy szkół. Musimy wziąć pod uwagę, że sesje nie mogą być zwoływane w czasie ferii letnich czy zimowych, ani przerw świątecznych. Także musimy tutaj zastanowić się, który termin byłby odpowiedni, ponieważ taką sesję inauguracyjną pierwszą zwołuje wójt gminy. Także ja się bardzo cieszę, że taki organ powstał. Myślę, że tutaj będziemy jak najbardziej współpracować. Liczymy na tą na tą współpracę też tutaj też i pomoc też i pracowników, bo też pracownicy byli w to zaangażowani także. Będzie to coś nowego w naszej gminie i myślimy, że to jest dobra decyzja o utworzeniu takiego organu.

Przewodnicząca Rady: korzystając z okazji ja gratuluję wszystkim nowo wybranym. radnym Młodzieżowej Rady Gminy Michałowice. Mam nadzieję, że to był bardzo dobry wybór i że to jest bardzo dobry krok do takiej Młodzieżowej Rady. Jeszcze ostatni punkt, mamy pismo, które wpłynęło do Wójta Gminy Michałowice. Od Stowarzyszenia Promemoria dla Pamięci. Zarząd Promemoria dla Pamięci Stowarzyszenia zwraca się z uprzejmą prośbą do Wójta o dofinansowanie przedsięwzięć organizowanych przez Stowarzyszenie na terenie Gminy Michałowice w roku 2025. 1. Dofinansowanie spotkania opłatkowego 3 tys. w styczeń 2025. 2. Upamiętnienie obeliskiem i tablicami pamięci rozstrzelanych w Katyniu oficerów z gminy Michałowice kwota 4 tys. kwiecień 2025 rok. Punkt trzeci pielgrzymka dzieci szkół podstawowych gminy Michałowice fragmentem małopolskim Drogi Świętego Jakuba Polanowice Polana w Lesie Gosteckim kwota 1700 zł czerwiec 2025 rok. Punkt czwarty, pielgrzymka



seniorów fragmentem małopolskim Drogi Świętego Jakuba. Ognisko, Polanowice, Polana w Lesie Gosteckim, kwota 1700 zł, sierpień 2025. Punkt piąty, organizacja trzech jednodniowych wycieczek dla seniorów i jednej dwudniowej wybrane historyczne miejsca naszego kraju 17 tysięcy, cena autokaru. Jako stowarzyszenie chcemy być w bliskiej relacji międzypokoleniowej, gdzie tkwi potencjał do wymiany doświadczeń, wzajemnego wsparcia i wspólnego rozwoju. Dlatego warto tworzyć więzi i budować silniejszą społeczność oraz czerpać wzajemne korzyści z tego doświadczenia które tkwi w naszym pokoleniu. Wycieczki dają możliwość poznania miejsc związanych z historią Polski. Dzięki uczestniczeniu młodzieży w tym projekcie uczniowie będą mieli możliwość obcowania z naturą, poznają uroki lasu. zapoznają się ze szlakiem pątniczym prowadzącym z naszej gminy do katedry Santiago de Compostela. Pamięć potrzebuje upamiętnienia trzech oficerów z Michałowic zamordowanych w Katyniu. Na powyższe cele prosimy o zabezpieczenie w miarę możliwości środków w wysokości 27 tys. 400 zł. Za przychylne ustosunkowanie się do naszej prośby w imieniu stowarzyszenia serdecznie dziękujemy.

Skarbnik Gminy: Odpowiedzieliśmy z Panem Wójtem na ten wniosek, że w budżecie 2025 roku zostały zabezpieczone środki zgodnie z programem współpracy z organizacjami pozarządowymi przyjętego przez Radę Gminy Michałowice 28 października 2024 roku. I w programie są wskazane obszary, na które gmina może udzielić takiego dofinansowania i jakie wnioski można składać. Wiadomo, że środki zarówno realizowane przez Urząd Gminy, jak i przez Gminę Ośrodek Pomocy Społecznej są zawarte w tym programie. Takie wnioski można składać. Niektórych zadań w ogóle nie możemy finansować, tak jak takiego spotkania opłatkowego bądź niektórych przedsięwzięć. Ale też poinformowałam również stowarzyszenie, że są inne źródła wsparcia dla takich organizacji pozarządowych. Pracownicy z naszego urzędu gminy mogą też wesprzeć ich stowarzyszenie w pozyskiwaniu czy tam w składaniu wniosków o dofinansowanie zewnętrzne.

Pan Wójt: Dlaczego skierowałem to pismo do przewodniczącej? Będę każde pismo, które będzie wnioskiem o wprowadzenie środków, czy zabezpieczenie środków w budżecie, oczywiście kierowane do Was, żebyście wiedzieli, z czym tak naprawdę ja się też borykam, bo czasem się zastanawiam, w jaki sposób odpowiedzieć, żeby kogoś nie urazić. Macie dzisiaj przegląd od osób niepełnosprawnych poprzez problemy infrastruktury dzieci, konieczność dofinansowania edukacji poprzez takie zapytania. Faktycznie, tak jak Pani Skarbnik powiedziała, nie rolą samorządu jest dofinansowanie ich spotkania opłatkowego. Jeżeli chcą sobie zrobić takie spotkanie, bo po prostu pojawiają się jakieś półprawdy, rozmawia się na ten temat, to nie jest to, że by się nie chciało, ale to nie są nasze zadania. Ja nie mam zamiaru, nawet nie będę próbował, w jakikolwiek sposób próbować coś naciągnąć, jeżeli to zadaniem naszym nie jest. Jeżeli ktoś chce sobie zorganizować takie spotkanie opłatkowe w danym stowarzyszeniu, robi to po prostu na swój rachunek. Co do wycieczek dla seniorów. Słuchajcie, uważam, że czas żebyśmy sobie to scentralizowali. To też nie są zadania własne stowarzyszeń, żeby organizowały wycieczek już tym



bardziej organizowany w swoim zakresie. My możemy organizować różnego rodzaju wyjazdy studyjne, one muszą objąć mieszkańców całej gminy, nie poszczególne organizacje. Czyli miałem taką wycieczkę, którą Stowarzyszenie chciało zorganizować, zorganizowaliśmy to, postaraliśmy się, żeby to zorganizować przez gminę, zgłosiła się duża część akurat koła gospodyni z Młodziejowic, pojechała naprawdę duża część mieszkańców, praktycznie z całej gminy się mieszkańcy zgłosili. Myślę, że to będzie najlepsze rozwiązanie. GOPS realizując zadania w zakresie Senior Plus, tam takie pieniądze na pewno będą jakieś zabezpieczone, ale będzie to organizował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Dla seniorów będzie miejsce, będzie mógł wtedy też zorganizować dla wszystkich tych seniorów, bo to nie wykluczy pozostałych mieszkańców. Natomiast generalnie wycieczkami zajmie się Centrum Kultury. Jeżeli ktoś ma pomysł, to odsyłamy do Centrum Kultury, niech zaproponuje Centrum Kultury w ramach posiadanych środków organizacji wycieczek, będzie podejmował decyzję, gdzie taką wycieczkę zorganizować. Oczywiście to nie wyklucza organizowania wycieczek przez sołectwa, bo jeżeli sołectwo przeznaczy swoje środki na taki cel, to my nic do tego nie mamy. Wyjątkiem są sytuacje, w których mamy taką sytuację, że chór Bez Batuty wyjeżdża i będzie koncertował. Dana orkiestra wyjeżdża gdzieś na koncert. To jest inny rodzaj wspomagania przy okazji reprezentowania nas na zewnątrz. Natomiast chciałbym, żebyście mnie wsparli po prostu w tych dyskusjach, że to jest takie zdroworozsądkowe i odpowiednie gospodarowanie tym naszym majątkiem, bo nie jestem w stanie inaczej nad tym zapanować, jeżeli stowarzyszenie rzeczywiście ma określone działania w statucie i będzie to związane właśnie z kultywowaniem tych tradycji. To są jakieś środki, które mamy zabezpieczone w budżecie, w projekcie budżetu na programy, na kulturę i będziemy z nich po prostu realizować.

Na koniec posiedzenia poruszono temat przyszłego funkcjonowania Młodzieżowej Rady Gminy.

12. Zamknięcie sesji.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad, Pani Przewodnicząca Rady Gminy Michałowice zamknęła VII Sesję Rady Gminy Michałowice IX Kadencji w dniu 28 października 2024 r.

Przewodnicząca

Rady Gminy Michałowice

Przygotował: Agnieszka Ciaranek